

POGODA
Dzisiaj — małe opady śniegu, temp. 22 stopni F (—5 C), wiatry pñ.-zach. o sile 15 mil (24 km) na godzinę.
Jutro — słonecznie, temp. 25 stopni F (—4 C).
Wschód słońca o godzinie 6:52 rano, zachód o godz. 5:19 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 11 luty — Adolfa, Lucjusza.
Jutro wtorek, 12 luty — urodziny Lincolna i Kościuszki.
Pojutrze środa, 13 luty — Grzegorza, Katarzyny.

No. 286 Rok (Vol.) LXXII CHICAGO, IL., Poniedziałek, 11 Lutego (February 11), 1980 Telefon Wszystkich Biur 286-0141 **25c**

NAUCZYCIELE ZAKOŃCZYLI STRAJK

Jeszcze Jedna Fikcja w PRL

Oman Boi Się, Ale Nie Chce Baz USA

Bejrut. (UPI) — Qais Zawawi, minister spraw zagranicznych naftowego szejkestwa Oman, powiedział w wywiadzie prasowym, że wprowadzić kraj jego "boi się marksizmu, jako ideologii sprzecznej z islamem... zamierza bronić swoich bogactw otrzymanych od Boga, to jest ropy, ale zarazem nie chce jakichkolwiek baz amerykańskich na swoim terytorium".

Minister Zawawi nie bierze pod uwagę faktu, że wojska sowieckie są obecnie w odległości 300 mil od cieśniny Ormuz, przez którą wiedzie główny szlak naftowy na Zachód, i jest zdania, że państwa naftowe z ataki Perskiej "powinny własnymi siłami obronić i zabezpieczyć swoje bogactwo naftowe przed zaborczością Sowietów".

Trwają Poszukiwania Ofiar Zaburzeń

Santa Fe, N.M. (UPI) — Na terenie więzienia stanowego w New Mexico nadal trwają poszukiwania ewentualnych ofiar ostatnich zaburzeń.

Mimo że władze utrzymują, że liczba więźniów zgadza się z poprzednią, istnieją przypuszczenia, że niektórzy przestępcy skorzystali z zamieszek uciekając podczas interwencji policji lub w czasie ewakuacji do innych zakładów karnych.

Część przestępców, którzy odbywali długoletnie lub dożywotnie kary po zamianach ubrania więziennego na ubrania kolegów, odbywających niższe wyroki.

Zidentyfikowanie oszustów nastrocza władzom poważnych trudności. Niektórzy podają zmyślane nazwiska. Ustalenie prawdziwych nazwisk więźniów, po spaleniu kartotek, w wielu przypadkach wydaje się tymczasem niemożliwe.

Zespoły robotników pracują nad odgruzowaniem pomieszczeń.

Przypuszcza się, że pod zwalonymi ścianami mogą znajdować się ciała samobójczych.

Władze utrzymują, że wystąpienia w N. Mexico przybrały dotychczas nie notowany w historii instytucji penitencjarnych, charakter.

Więzienny psycholog powiedział, że osoby, które wzięły czynny udział w torturach i mordach na swoich towarzyszach, zostały poprzednio uznane za "zdolne do czynów zbrodniczych".

Na nieszczerze opinie psychologów znalazły potwierdzenie w rzeczywistości.

Na żądanie czarnych więźniów, obawiających się o dalsze wystąpienia białych i latynosów przeciwko nim, władze wyraziły zgodę na umieszczenie ich w oddzielnych budynkach.

"Turystyczna Atrakcja"

Nowy York (UPI) — Mieszkańcy jednej z ekskluzywnych ulic nowojorskiego Manhattanu, którzy w ciągu czasu wyrazili niezadowoloność po usłyszeniu pogłoski o planach sprowadzenia się tam zniesławionego, byłego prezydenta U.S., Nixona, teraz nie mają nic przeciwko jego sąsiedztwu.

Nixon, wraz z małżonką zamieszkał na ulicy 65-ej, pod numerem 142 już w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Powód zmiany stanowiska sąsiadów? Inny dom bogatej dzielnicy został wykupiony przez PLO.

Mieszkańcy wschodniej strony 65-ej ulicy obawiają się nie tylko o ewentualne zamieszki wywołane przez przeciwników tej organizacji, ale także z zamiany dotychczas spokojnej dzielnicy na "turystyczną atrakcję".

Zjazd, Który Niczego Nie Załatwi

Przywództwo Boi Się Reform i... Moskwy

Warszawa. (UPI) — Dziś w Warszawie rozpoczyna się okresowy kongres partyjny, który — wbrew szerokiej reklamie urzędowej — niczego nie załatwi, ponieważ, jak powiedział jeden z dygnitarzy partyjnych "przywództwo obawia się jakichkolwiek drastycznych zmian".

Oficjalnie porządek obrad obejmować ma szeroki wachlarz zagadnień: zastraszający wzrost alkoholizmu, powszechną apatię, potęgujące się wpływy Kościoła, dotkliwe braki w dziedzinie gospodarczej, poruszenie w środowisku intelektualistów i nowe napięcia na arenie międzynarodowej, ale wszystko to zostanie sprowadzone do deklaracji słownych, podczas gdy na czoło wysunięty zostanie kurs polityczno-gospodarczy na najbliższą dekadę, oparty o wyartyt slogan "radosnej twórczości i postępu" "pogoni za socjalizmem".

"Postępu nie da się osiągnąć bez radykalnych reform, ale Gierek nie zdobędzie się na reformy, a jego poplecznicy przypuszczalnie będą mieli większość" — powiedział jeden z dy-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wrogie Przyjęcie Przemówienia C. Vance

Lake Placid, N.Y. (UPI) — Mimo że Olimpiada zimowa rozpoczyna się dopiero jutro, walka US-ZSRR na temat planowanego przez Stany bojkotu igrzysk letnich wzmożła się podczas minionego weekendu, kiedy sekretarz stanu US, Cyrus Vance wygłosił przemówienie przed Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim, wzywając do odłożenia, zniesienia lub przeniesienia Olimpiady letniej.

Przemówienie to wywołało sprzeciw dyrektora komitetu, Monique Berlioux, która powiedziała: "Po raz pierwszy w historii MKO na otwarciu Olimpiady mieliśmy przemówienie polityczne.

Mam nadzieję, że odpowiednie czynniki zrozumiały, że nie życzymy sobie tego rodzaju przemówień na naszych sesjach".

Berlioux zaznaczyła również, że bez względu na ilość członków pragnących wziąć udział w zawodach w Moskwie, Olimpiada odbędzie się tam, ponieważ władze sportowe "nie widzą żadnego powodu ani usprawiedliwienia na wycofanie zawodów z Moskwy".

Berlioux poinformowała, że prezes MKO, Killanin na jutrzejszej konferencji prasowej przedstawi oficjalnie stanowisko Komitetu na ten temat.

Tymczasem "Washington Post" podał o wiadomości, że doradca Rady Białego Domu Joseph Onek wydał ostrzeżenie, w którym groził MKO "zniszczeniem" go, jeśli ten nie dostosuje się do propozycji bojkotu.

Gazeta zawiadomiła jednocześnie, że ostrzeżenie ogłoszone na posiedzeniu Komitetu Olimpijskiego US, zostało później wycofane a jego autor J. Onek zwrócił się do prezesa Roberta J. Kane z prośbą o usprawiedliwienie.

Wizyta Papieża

Rzym. (NYT) — W Watykanie podano wiadomość, że papież Jan Paweł II uda się w lipcu z wizytą do Brazylii, kraju zajmującego pierwsze miejsce w świecie pod względem ilości katolików.



SPRINGFIELD. — Gubernator James R. Thompson w rozmowie z przedstawicielem Skautów, Williamem C. Woodruff, który wybrany został do pełnienia funkcji gubernatora w dniu poświęconemu programowi "Eagle Scout Citizenship". Trzy psy Thompsona odnoszą się przyjaźnie do skauta. (UPI)

Dwie Rocznice

Washington, Teheran. (UPI) — Dziś mijają 100 dzień od chwili opanowania ambasady US w Teheranie i zatrzymania dyplomatów amerykańskich w charakterze zakładników przez "studentów-rewolucjonistów".

Dzień ten łączy się z pierwszą rocznicą wybuchu rewolucji islamskiej, usunięcia szacha z tronu i jednocześnie przejścia władzy przez ayatollah Khomeiniego.

Irańczycy przygotowali na dzisiaj paradę, w której jednak, wbrew nadziejom oddanych wiernych, nie będzie mógł wziąć udziału ayatollah, ze względu na słaby stan zdrowia.

Na uroczystości związane z rocznicą przybył lider PLO, Yasir Arafat.

W Teheranie planuje się oprócz marszu "strażników rewolucji" i członków Komitetu Rewolucyjnego, liczne uroczystości i ceremonie.

Tymczasem, prezydent Iranu, Bani-Sadr ponownie ostrzegł "studentów-rewolucjonistów" przed wtrącaniem się w oficjalną politykę kraju i potępił samowolne zaproszenie 49-osobowej grupy Amerykanów na "negocjacje".

Podkreślając, że "studenci" w dalszym ciągu wydają instrukcje i rozkazy dla ambasad obcych krajów, Bani-Sadr powiedział: "Nie będę dłużej tolerował takiego postępowania, sugerującego, że studenci pragną stworzyć rząd w rządzie.

Jako prezydent wzywam studentów do położenia kresu podobnemu zachowaniu i dostosowaniu ich działań i opinii do żądań rządu".

W odpowiedzi na wezwanie prezydenta, przedstawiciel studentów powiedział: "Możemy usłuchać jedynie głosu ludu, reprezentowanego przez Khomeini".

Kierowcy Zagrożeni

Genewa (NYT) — Związek zawodowy Kierowców Międzynarodowego Transportu stwierdza, że kierowcy ciężarówek, jadący z Europy do Afganistanu i dalej są zagrożeni przez czatujących na konwoje powstańców afgańskich, którzy nie odróżniają znaków rozpoznawczych na ciężarówkach, biorąc je za ciężarówki sowieckie.

Jeden kierowca austriacki został zabity, a trzech kierowców niemieckich dostało się przejściowo do niewoli powstańców.

Wietnamczycy Nie Dopuścili Transportów

Aranyprathet. (UPI) — Komuniści wietnamscy nie dopuścili konwoju ciężarówek z żywnością i medykamentami, przeznaczonego dla głodującej ludności kambodżańskiej w Kambodży.

W tym stanie rzeczy, organizatorzy tej pomocy: piosenkarka amerykańska Joan Baez i 160 znanych osobistości ze świata sztuki, polityki i nauki amerykańskiego i europejskiego, zdecydowali cały transport przekazać Tajlandzkiemu Czerwonemu Krzyżowi z przeznaczeniem dla uchodźców kambodżańskich, węgujących w obozie Khai I Dang w Tajlandii.

Joan Baez i współorganizatorzy tej akcji doszli do wniosku, że mimo sprzeciwu Wietnamczyków "gra była warta świeczki" i że zadanie zostało spełnione.

Nadzieje na dostarczenie żywności przez granicę były żadne, co Joan Baez wyjaśniła następująco:

"Wszystko to, co płynęło przez radio Phnom Penh i Hanoi miało jednoznaczny charakter: przepędzić tych faszystów, te imperialistyczne psy gończe, te lokalne świnię. Nie potrzebujemy ich w naszym kraju".

Wśród organizatorów tej humanitarnej akcji była m.in. norweska aktorka filmowa Liv Ullman, poseł do parlamentu brytyjskiego Winston Churchill III i filozof francuski Bernard Henry Levi.

Zwolnione Tempo

Belgrad (UPI) — Z jugosłowiańskich kół rządowych pochodzi wiadomość, że tempo rekonwalescencji prezydenta Tity, któremu trzy tygodnie temu amputowano lewą nogę, uległo zwolnieniu, stwierdzono bowiem nieprawidłowości w działaniu nerek i systemu trawiennego.

"Nie ma w tej chwili specjalnego powodu do obaw... Wszystkie wskazują na to, że powstała komplikacja mają tylko przejściowy charakter" — stwierdza informator rządowy.

Do tej pory przebieg rekonwalescencji zdumiewał, a wszystkie dotychczasowe biuletyny medyczne mówiły o "stałej poprawie".

Już w pięć dni po amputacji nogi Tito "przystąpił do spełniania swoich normalnych obowiązków", a w tygodniu po operacji przyjmował w swym apartamencie szpitalnym czołowych dygnitarzy partyjnych i rządowych.

Gdyby Były Armaty...

London (DP) — Premier Malty Mintoff oświadczył, że gdyby miał armaty, to kazałby otworzyć ogień do 2 brytyjskich okrętów, które naruszyły 12-milowy pas wód terytorialnych wyznaczonych przez Maltę. Brytyjska fregata i okręt pomocniczy wracały z manewrów na Oceanie Indyjskim i przeplwały w odległości 8 mil od wyspy. Na szczęcie maltańskie siły zbrojne nie mają artylerii.

Carter Broni Działalności FTC

Washington (UPI) — Działalność Federalnej Komisji Handlowej (FTC), popierana szeroko przez konsumentów i zwalczana przez przedstawicieli biznesu może zostać poważnie ograniczona, jeśli Kongres przyjmie propozycję komisji senackiej i izby niższej.

Senat większością 77 głosów przeciwko 13, zaaprobował ustawę, której celem jest powstrzymanie FTC przed interwencjami w sprawie reklam przewidzianych na oddziaływanie na najmłodszych konsumentów, powstrzymanie komisji przed wprowadzeniem regulacji i śledztw agencji ubezpieczeniowych nie dopuszczając do wpływów wywieranych przez komisję na ustalanie standardów bezpieczeństwa wprowadzanych przez prywatny przemysł, zmniejszenie ilości małych przedsiębiorstw, zmuszonych do składania w FTC raportów kwartalnych oraz zapewnienie, że 25% z \$750,000 przyznawanych na działalność komisji zostanie do rąk małych biznesów i stowarzyszeń handlowych współpracujących z FTC.

Ustawę przesłano do połączonego komitetu senacko-izbowego, który będzie pracował nad osiągnięciem porozumienia w sprawie zaistniałych różnic.

Izba Niższa zażądała w swojej ustawie prawa weta dla obydwu izb w sprawie regulacji wprowadzonych przez FTC, Senat natomiast uważa, że na skorzystanie z weta, przez którykolwiek z izb, Prezydent musi wyrazić zgodę.

Prez. Carter potępił decyzję Izby Niższej zapowiadając, że wystąpi przeciwko każdej ustawie, zmierzającej do ograniczenia i w konsekwencji zburzenia FTC, działającego w obronie interesów konsumenta.

Carter Wygrał w Maine

Augusta, Maine (UPI) — We wczorajszych przedwyborczych wyborach demokratów, (caucuses), prez. Carter ponownie zdobył większą ilość głosów od swego głównego rywala, sen. E. Kennedy, co stanowiło poważną porażkę tego ostatniego zwłaszcza, że stan ten zajmował na liście senatora jeden z punktów ważnych "trzeba wygrać" i uważany jest za jego "teren".

Mimo przegranej, zwolennicy Kennedy'ego utrzymują, że zebranie znacznie większej ilości głosów, niż w wyborach w Iowa, oznacza wzrastanie pozycji ich kandydata i doprowadzi go ostatecznie do pierwszej pozycji.

Dotychczas obliczono 86% głosów. Carter zdobył 13,660 (45.7%), Kennedy 12,041 głosów (39.6%). Trzecie miejsce zajął gub. Brown, który w "caucuses" w Iowa był niemal całkowicie zignorowany.

Zarówno Kennedy jak i Brown, uznali fakt nie zdobycia przez Cartera 50% głosów delegatów, jako znak, że wyborcy życzą sobie kogoś innego na prezydenta.

Prezydent Carter wystosował z Białego Domu podziękowania dla wyborców i gratulacje dla swoich rywali.

Dzisiaj Szkoły Będą Otwarte

Rada Szkolna Zmniejszy Ilość Pracowników Fizycznych

Chicago. (UPI) — Na wczorajszym spotkaniu w International Amphitheatre nauczyciele zdecydowali się na zakończenie strajku, opowiadając się przeważającą liczbą głosów za powrotem do pracy.

Rezultatem weekendowych negocjacji była zgoda nauczycieli na powrót do pracy w zamian za przyrzeczenie pozostawienia na dotychczasowych stanowiskach osób, które Rada Szkolna planowała zwolnić.

504 nauczycieli i pomocników nauczycieli, którzy ze względu na brak funduszy zostali zwolnieni, powróci na dotychczasowe pozycje.

Ze swej strony członkowie Związku Nauczycieli wyrazili zgodę na pewne ustępstwa, między innymi na jednodniowe skrócenie dni pracy.

Rada Szkolna przyznała ponownie \$3.7 miliona potrzebnych na wypłaty dla osób zwolnionych oraz \$434,000 na dodatkowe wynagrodzenie dla nauczycieli prowadzących specjalne programy dla uczniów.

Aby uzyskać pieniądze na zapłatę

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Misja Dyplomatyczna Ambadora

Kuwejt. (UPI) — Ambasador amerykański w Narodach Zjednoczonych — Donald McHenry rozpoczął w krajach Bliskiego Wschodu misję dyplomatyczną, którą charakteryzuje jego własny styl spokojnej argumentacji i ocen pozbawionych przesady.

Ambasador McHenry odwiedzi sześć państw arabskich — Kuwejt, Arabię Saudyjską, Egipt, Liban, Jordanię i Tunezję — oraz Izrael.

Po wylądowaniu w Kuwejcie ambasador w przemówieniu swoim do dziennikarzy potępił wprowadzenie "obciążającej interwencji", ale nie wymienił Związku Radzieckiego, co z uznaniem przyjęte zostało przez gospodarzy.

Zapowiedział on, że z przywódcami Kuwejtu i innych państw, które odwiedzi, dyskutować będzie problem odpowiedzialności Narodów Zjednoczonych za ten rejon i ścisłego powiązania problemów Bliskiego Wschodu z problemami południowej Azji.

"Pragnę podkreślić, że będziemy kontynuowali naszą współpracę z innymi członkami NZ dotyczącą zabezpieczenia podstawowych praw narodów w dziedzinie religijnej, kulturalnej i politycznej, bez dopuszczenia do obecnej interwencji" — powiedział 43-letni ambasador.

Uważa się, że na czoło zagadnień dyskutowanych wysunie się sprawa rewolucji irańskiej i napaści sowieckiej na Afganistan, ale także niezadowolona sprawa Palestyńczyków, szczególnie irytująca przywódców arabskich.

Dyplomaci zachodni przypowiadają, że ambasador McHenry spotka się z żądaniami, aby Washington wywarł nacisk na Izrael i pomógł w szybkim rozwiązaniu problemu palestyńskiego. Bez rozwiązania tego problemu — oferta prezydenta Cartera stworzenia na Bliskim Wschodzie amerykańskiego parasola bezpieczeństwa nie może liczyć na życzliwe przyjęcie.

Chrysler Zwalnia Robotników

Detroit (UPI) — Chrysler Corp. ogłosiła dalsze straty poniesione w ub. roku, które wynoszą \$1.1 miliarda, przekraczając znacznie deficyt z 1978. Firma, zmuszona sytuacją finansową do zwalniania pracowników, w najbliższym czasie dokona dalszych zwolnień.

Obóz Młodzieżowy w Yorkville Przygotowuje Się Do Sezonu

Zdawało by się że już Polonia zna dobrze nasz obóz w Yorkville, Ill., ale tak nie jest. Nawet niektórzy członkowie ZNP nie wiedzą, że ich dzieci mogą przebywać na wakacjach w obozie i otrzymują \$15 zniżki na tydzień, tylko za to że są członkami ZNP.

Mamy w obozie nowy budynek dla dzieci, w którym może pomieścić się 60 dzieci, ale przeważnie te 60 pomieszczeń nie zawsze są zajęte, pomimo że przyjmujemy dzieci które nie należą do ZNP. Dlatego, w tym roku na posiedzeniu dyrekcji, które odbyło się w styczniu b.r. uchwalono rozpocząć wczesne informowanie

Polonii o obozie w Yorkville Okręgów 12 i 13 ZNP i zachęcać rodziców, aby wystali w lecie swoje dzieci na wakacje do naszego obozu.

Aplikacje na obozowanie dzieci już będą gotowe na posiedzenie Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego, które odbędzie się w pierwszą niedzielę marca b.r. Po aplikacje można telefonować: HE 4-5213 lub pisać: M. A. Binkowski, 5522 S. Damen Ave., Chicago, IL 60636.

Oplata na obozowanie dzieci jest taka sama jak w roku ubiegłym, tygodniowo \$35 od dziecka które należy do Związku Narodowego Polskiego, a \$50 od dziecka które nie należy do ZNP.

Przyjmujemy dzieci od lat 7 do 14 włącznie, bez względu czy należą do ZNP czy nie.

W roku ubiegłym Wydział Oświaty przy ZNP dał dzieciom obozującym 135 koszułek. Koszt dodatkowych 70 koszułek, które otrzymały dzieci należące do ZNP w sumie \$210 pokrył Klub Parafii Osielec.

W roku ubiegłym na obozowaniu w Yorkville, było 57 dziewczynek należących do ZNP i 44 chłopców należących do ZNP. Razem było na obozowaniu 111 dzieci które należą do ZNP.

Na obozowaniu było również 43 dziewczynki i 28 chłopców którzy nie należą do ZNP oraz 22 dzieci Podhalan, które były tydzień na obozowaniu. Razem obozowało 93 dzieci nie należących do ZNP.

Obozów Młodzieżowy Okręgu 12-go i 13-go ZNP w Yorkville, Ill. ma piękne położenie, dojazd dobry i nie daleko od Chicago. Z roku na rok robimy różne ulepszenia. Zapraszamy także dzieci spoza Chicago, byle były polskiego pochodzenia, bez względu na to czy należą do ZNP czy nie.

Zainteresowani wysłaniem swoich dzieci na wakacje do naszego obozu mogą pisać po więcej informacji: Mieczysław A. Binkowski, 5522 S. Damen Ave., Chicago, IL 60636 lub telefonować wieczorami 434-5213.

Art Trybek, prezes; Maria Jozefiak, sekr.; Mieczysław A. Binkowski, dyrektor od dzieci

Teatr Polski Ze Szczecina w USA "Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza



HRABIA i TELIMENA
Karol Stępkowski i Ewa Wawrzon

Teatr Polski w Szczecinie w roku bieżącym obchodzi 35-lecie swej działalności artystycznej.

W ciągu 35 lat zanotował na swoim koncie więcej sukcesów niż porażek, prezentując spektakle — odznaczające się wysokim poziomem artystycznym i kulturą wykonawstwa, spektakle — będące często wydarzeniami teatralnymi, dzięki którym stał się jedną z wiodących scen w Polsce.

Jednym z ostatnich sukcesów Teatru Polskiego w Szczecinie jest inscenizacja poematu wielkiego poety romantycznego Adama Mickiewicza "Pana Tadeusza".

Szczecińska realizacja poematu Adama Mickiewicza jest pierwszą — typowo teatralną inscenizacją "Pana Tadeusza" i odbiła się głośnym echem w całej Polsce. W recenzjach teatralnych prasy polskiej podkreślano zasługi Janusza Bukowskiego, który spektakl wyreżyserował w sposób żywy i klarowny, dbając o kulturę aktorskiego przekazu tekstu, umiejętnie prowadząc sceny zbiorowe, a strofy Mickiewiczowskie — jaśniejszą tu pełnym blaskiem.

Wielkie uznanie wśród publiczności i krytyków teatru wzbudziła wyrównana gra całego zespołu aktorskiego, a szczególnie nagrodzeni za rolę w tym spektaklu — to Ewa Wawrzon, Telimena i Bohdan Janiszewski, Gerwazy.

Teatr Polski ze Szczecina prezentował gościnnie swoje przedstawienie w wielu miastach Polski, między innymi w Katowicach, Opolu, Toruniu — wszędzie spotykając się z żywą i gorącą reakcją publiczności.

Po występach w Warszawie, recenzent pisał: "Kierowany przez Janusza Bukowskiego szczeciński teatr zebrał dawno nie spotykane owacje. Cała sala, stojąc przez kilka minut biła niestrudzenie brawa autorem jak i aktorom inscenizacji. Wszystko wskazuje, że "Pan Tadeusz" długo nie zejdzie ze sceny Teatru Polskiego w Szczecinie."

I tak jest rzeczywiście. Premiera "Pana Tadeusza" odbyła się 4 lutego 1978 roku i do tej pory przedstawienie to cieszy się ogromnym powodzeniem

Instalacja w Klubie Łęczan

Zebranie instalacyjne w klubie Łęczan odbędzie się w niedzielę, 17 lutego o godz. 1 po poł., w sali 5688 N. Milwaukee Ave. Po zebraniu przyjęcie na które serdecznie zapraszamy wszystkich członków, delegatów zaprzyjaźnionych Klubów oraz gości związanych z parafią Łęk.

St. Koziol — prez.
T. Goleńnia — sekr. prof.

Walne Zebranie Instytutu Naukowego

New York (Inf. wł.) — Generalny sekretarz Polskiego Instytutu Naukowego, dr Tadeusz Gromada, podał do wiadomości, że 37-me doroczne zebranie Instytutu odbędzie się w dniach 23-25 maja w American University w Washingtonie (Massachusetts i Nebraska Aves.).

Rejestracja uczestników zebrania odbędzie się w piątek, 23 maja. Tego samego dnia wieczorem odbędzie się przyjęcie dla członków Instytutu i przybyłych gości.

Sesje plenarne i obrady komisyjne wypełnią dni 24 i 25 maja. W sobotę, 24 maja, odbędzie się bankiet z udziałem wybitnych mówców.

Oplata rejestracyjna uczestników zebrania wynosi \$7.50. Sesje obrad będą dostępne dla publiczności.

Prezesem Instytutu jest dr John A. Gronouski, a dyrektorem dr Feliks Gross. Po informację w sprawie walnego zebrania należy zgłaszać się: dr Tadeusz Gromada, The Polish Institute of Arts and Sciences, 59 East 66th Street, New York, N.Y. 10021, tel. (212) 988-4338.

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

183

(Ciąg Dalszy)

Spodziewano się, że lada chwila ozwą się znów działa tureckie, ale ostatecznie dzień ów był dniem wielkiego zwycięstwa obleganych nad oblegającymi, więc wszystkie twarze były jasne, a dusze płonęły nadzieją i chęcią dalszych zwycięstw.

Ketling z Wołodyjowskim, wzięwszy się po ukończeniu roboty przy wylomie pod ręce, obchodzili majdan i mury, wychylali się przez blanki, by spoglądać na dziedzińce nowego zamku, i radowali się żniwem obfitym.

— Trup tam leży przy trupie! — rzekł ukazując na gruzy mały rycerz — a przy wylomie stopy takie, że choć drabinę przystawiaj. Ketling! twoich to armat robota!...

— Najlepsze to — odrzekł rycerz — iześmy tak ów wylom założyli, że Turcy znów mają dostęp zamknięty i muszą nową minę podkładać. Potęga ich jako morze nieprzebrana, ale takie obleżenie za jaki miesiąc, dwa, musi się im uprzykrzyć.

— Przez ten czas pan hetman nadaży. Wreszcie, co bądź się stanie, myśmy przysięgą związani — rzekł mały rycerz. W tej chwili spojrzeli sobie w oczy, po czym Wołodyjowski pytał ciszej:

— A uczyniłeś, com ci powiedział?

— Wszystko przygotowane — odszepnął Ketling — ale myślę, że do tego nie przyjdzie, bo naprawdę możemy się tu jeszcze trzymać bardzo długo i mieć wiele dni takich jak dzisiaj.

— Daj, Boże, takie jutro!

— Amen! — odrzekł Ketling wznosząc ku niebu oczy. Dalszą rozmowę przerwał im huk dział. Granaty poczęły znów iść na zamek. Kilka ich pękło jednak w górze i zgasiło natychmiast na kształt letnich błyskawic.

Ketling popatrzył okiem znawcy.

— Na tym owo szanitu, z którego właśnie strzelają — rzekł — knoty mają przy granatach zbyttno wysiarkowane. — Raczyna dymić i na innych! — odrzekł Wołodyjowski. I rzeczywiście tak było. Jak gdy jeden pies ozwie się wśród cichej nocy, inne poczynają mu wnet wtórować, i w końcu cała wieś brzmi szczekaniem — tak jedno działo w szanach tureckich zbudziło wszystkie sąsiednie i obleżone miasto otoczył wieniec grzmotów. Tym razem strzelano jednak głównie na miasto, nie na zamek. Natomiast z trzech stron ozwało się kowanie min. Widocznie, mimo iż potężna opoka udaremniała niemal pracę górników, Turcy postanowili koniecznie wysadzić to skalne gniazdo w powietrze.

Z rozkazu Ketlinga i Wołodyjowskiego poczęto znów ciskać ręczne granaty kierując się odgłosem kilofów. Lecz po nocy nie można było poznać, czy ten sposób obrony przynosi jakąś szkodę oblegającym. Przy tym wszyscy zwrócili oczy i uwagę na miasto, na które leciały całe stada płomienistego plectwa. Niektóre pociski pękały w górze, lecz inne, zakreśliwszy ognistą krzywiznę na niebie, wpadały między dachy domostw. Naraz krwawa łuna rozdarła w kilku miejscach ciemności. Płonął kościół Św. Katarzyny, cerkiew Św. Jura w dzielnicy ruskiej, a wkrótce zapłonęła i katedra ormiańska, która zresztą zapalona została jeszcze w dzień, obecnie zaś rozgorzała tylko pod granatami na nowo. Pożar potężniał z każdą chwilą i rozwidniał całą okolicę. Pożar z miasta dochodził aż do starego zamku. Można było mniemać, że całe miasto się pali.

— Złe to jest — mówił Ketling — bo w mieszczańach serce upadnie.

— Niech wszystko spłonie — odrzekł mały rycerz — byle opoka nie skruszała, z której się można bronić! Tymczasem krzyk wzmagął się coraz bardziej. Od katedry zajęły się ormiańskie składy kosztownych towarów, zbudowane na rynku do tej narodowości należącym. Płonęły tam bogactwa wielkie w złocie, srebrze, dywanach, skórach i drogich materiałach. Po chwili tu i owdzie języki ognia poczęły się ukazywać nad domami.

Wołodyjowski zatrwożył się wielce.

— Ketling! — rzekł — pilnuj rzucania granatów i psowaj, co możesz, w robocie min, ja zasię poskoczę do miasta, bo mi o panny dominikanki serce cierpnie. Bogu chwała, że zamek ostawili w spokoju i że się oddalić moge...

W zamku nie było istotnie w tej chwili wiele do roboty, więc mały rycerz siadł na koń i odjechał. Wrócił dopiero po dwóch godzinach w towarzystwie pana Muszalskiego, który już po owym szwanku, poniesionym z ręki Hamdiego, wydobrza, a teraz na zamek przybywał mniemając, że przy szturmach będzie mógł lukiem znaczną klęskę poganom zadać i sławę niepomiarłą uzyskać.

— Witajcie! — rzekł Ketling — jużem był niespokojny. Co tam u dominikanek?

— Wszystko dobrze — odrzekł mały rycerz. — Ni jeden granat tam nie pękł. Miejsce jest zaciszne i przepieczne. — To chwała Bogu! A Krzysia się tam nie trwoży?

— Spokojna, jakoby u siebie w domu. Obie z Baską siedzą w jednej celi, pan Zagłoba z nimi. Jest tam i Nowowiejski, któremu przytomność wróciła. Prosił się z mną na zamek, ale na nogach jeszcze nie może długo stać. Ketling, jedź tam teraz, a ja cię tu zastąpię.

Ketling uściślał Wołodyjowskiego, bo go bardzo serce do kochanej Krzysy ciągnęło, i zaraz sobie kazał konia podawać. Lecz nim go przyprowadzono, wypytywał jeszcze małego rycerza, co w mieście słychać?

— Mieszczanie gaszą ogień bardzo odważnie — odrzekł mały rycerz — ale bogatsi kupcy ormiańscy widząc, że im się składy palą, wysłali do księdza biskupa deputację z naleganiem, żeby miasto poddał. Dowiedziawszy się o tym, chociażem sobie obiecywał, że na te narady ich więcej nie pójdę, poszedłem. Tam dałem w pysk jednemu, którym najbardziej o poddanie nalegał, za co ksiądz biskup był na mnie krzywy.

Złe, bracia! już tam tchórz coraz bardziej ludzi oblatuje i coraz tańsza im nasza do obrony gotowość. Ganią nas tam, nie chwalą, bo powiadają, że na próżno miasto narażamy.

— Mieszczanie gaszą ogień bardzo odważnie — odrzekł mały rycerz — ale bogatsi kupcy ormiańscy widząc, że im się składy palą, wysłali do księdza biskupa deputację z naleganiem, żeby miasto poddał. Dowiedziawszy się o tym, chociażem sobie obiecywał, że na te narady ich więcej nie pójdę, poszedłem. Tam dałem w pysk jednemu, którym najbardziej o poddanie nalegał, za co ksiądz biskup był na mnie krzywy.

Złe, bracia! już tam tchórz coraz bardziej ludzi oblatuje i coraz tańsza im nasza do obrony gotowość. Ganią nas tam, nie chwalą, bo powiadają, że na próżno miasto narażamy.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Wydział "Vital Statistics" Biura Klerka Powiatowego

Dokumentacja dotycząca małżeństw, zgonów i urodzin znajdowała się dotąd w niedogodnych warunkach lokowanych przy 130 N. Wells Street, a aplikacje zawierania małżeństw były dotąd przyjmowane na drugim piętrze budynku powiatowego, zaś inne usługi były załatwiane w lobby czwartego piętra.

To rozstrzeżenie usług nie było praktyczne dla obywateli. Obecnie wszystkie usługi znajdują się "pod jednym dachem," jak oświadczył Kuser, wyrażając zadowolenie, że ważne usługi biura Klerka Powiatowego zostały zcentralizowane, jak też zostały usprawnione i unowocześnione. Kuser planował te zmiany od 1973 r., aż wreszcie osiągnął ich realizację.

Klerk Powiatowy, Stanisław T. Kuser, kierując się względami na usprawnienie usług oraz wydajności wydziału "Vital Statistics," zarządził przeprowadzenie tego wydziału do budynku powiatowego, 118 N. Clark, na niższym poziomie od strony Randolph Street.

Tam będą mieścić się dokumenty dotyczące ślubów, śmierci i urodzin i tam będą załatwiane sprawy dotyczące uzyskiwania odpisów tych dokumentów.

Inne usługi biura Klerka Powiatowego (sprawy podatkowe, kontroli kampanii wyborczych, wydział przeprowadzenia wyborów), jak też biura administracyjne Klerka Powiatowego, znajdują się nadal na czwartym piętrze w budynku powiatowym.

For Liberty And Justice

The Life and Times of
Wladimir Krzyzanowski
by James S. Pula

A detailed biography, complete with numerous photographs, maps and illustrations, about one of Polonia's little-known but truly authentic Civil War heroes.

"a thoroughly researched and fascinating account of an incredible man... a memorable book."

Hardbound edition only \$5.00 plus 50 cents for postage and handling.

Please make out checks or money orders to Alliance Printers and Publishers. No C.O.D. orders accepted.

Send orders to:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646



Colonel Wladimir Krzyzanowski, c. 1861. Courtesy of the Library of Congress

Arrow Shaping Printed Pattern 4594



SIZES
8-20

by Anne Adams

Arrow seaming front and back, the softness channeled by a tie in front into a slender flow. We can't think of anything more flattering to your figure.

Printed Pattern 4594: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 1/4 yards 60-inch fabric.

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants. Plus \$1.75 free pattern coupon. Send \$1 for Catalog.
127-Afghans 'n' Dollies...\$1.50
129-Quick/Easy Transfers...\$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56...\$1.50
132-Quilt Originals...\$1.50

Dzień Dobry Dzieci!

Zasłubiny Polski z Bałtykiem

Dnia 10 lutego 1920 roku polskie wojsko doszło do Pucka. Minęło zatokę Gdańską i doszło do szerokiego morza. Powiało na żołnierzy głębokie tchnienie wolnych fal. Okrzykiem powitali Bałtyk.

Wjeżdża przed łodowisko brzegowe w morze błękitny generał, Józef Haller. Za nim pieszo i konno wkraczają w morze liczne pułki. Chylą się ku falom sztandary i proporce...

Nadszedł dzień zasłubin z Bałtykiem. Lśni złoty pierścień w ręku wodza i leci w wody Bałtyku. Bałtyk kryje go falą i unosi w głębie, do wód swoich serca — na wieczne czasy.

Śnieg

Czy wam nie przyszło nigdy do głowy, że śnieg powinien być kolorowy?

Albo zielony,
Albo czerwony,
Liliowy
Albo beż.

Śnieg ten lepiło by się wspaniale, a bałwan biały nie byłby, ale

Albo zielony,
Albo czerwony,
Liliowy
Albo beż.

Śnieżki tak samo w zimowej porze Byłyby wtedy w jakimś kolorze.

Albo zielone,
Albo czerwone
Liliowe
Albo beż.

Bardzo kolory by się przydały, A tu tymczasem wciąż pada biały

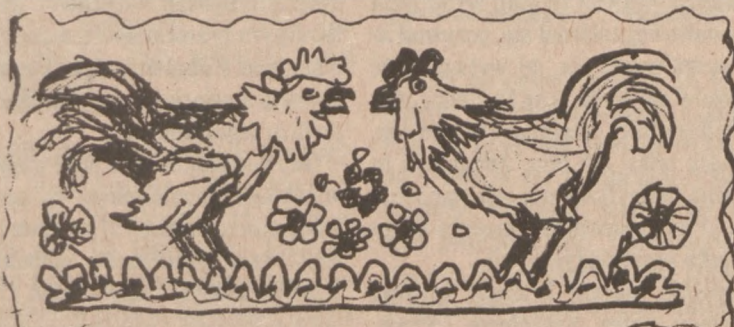
Biały, bielutki,
Mieki, mięciutki,
Świeży, świeżutki
Śnieg.

Ludwig Jerzy Kern

Przepowiednie Na Luty

- Gdy słońce świeci jasno na Gromnicę, wtedy przyjdą większe mrozy i śnieżyce.
- Gdy na Gromniczną z dachu ciecie, zima się jeszcze przewlecze.

Babcia Haftuje



Wyskoczyły dwa koguty
spod igły babci Danuty
na płótno lniane

w letni poranek.
Jeden czerwony, roździnyzony!
Drugi — wiśniowy, bić się gotowy!



Wyczarowały babcine palce
cztery zające tańczące walca
i misia, który gra na lejkę,

i jeża z rykiem śmieszny. O jejkę!
To będzie prezent dla moich wnucząt.
Niechże wesoło śmiać się nauczą!

Zostaw już igłę, babciu Danuto,
jesteś zmęczona, dokończysz jutro!
Zasnęła babcia, a obok łóżka
usiadła cicho cudowna wróżka
i na poduszce berłem srebrzystym
rysuje haftów nowe pomysły.



Zbudzi się babcia w poranek złoty
I znów zabierze się do roboty.
Wysnuje nici stubarne strużki
spadną na płótno pomysły wróżki.

W. Michalski

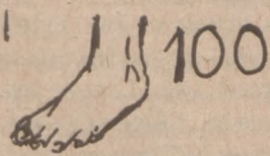
Zagadki

- To nie sztuczka
czarnoksiężnika!
W tym dziwnym krąжку
drzemie muzyka?

- Co to za para —
Zgadnijcie teraz,
Co on napisze,
Ona wyciera?

Zgadywanka

Jakie małe wyrazy można znaleźć w wyrazach: LISTOPAD KOSZULKA



Rysunki pomogą wam zgadnąć.

Rozwiązania z ubiegłego tygodnia — szarady: 1. Szkoła, 2. telegram: Zagadki: — 1. las, pas, czas, bas. 2. sasanka.

Rozwiązania proszę nadsyłać na adres: Dzień dobry dzieci. 1823 S. 49th Ave. Cicero, IL. 60650.

Opracowała Zofia Ziolo

Fundacja Polk Bros. Złożyła \$25,000 Na Centrum Kopernika

Alderman Roman C. Puciński podał do wiadomości, że Polk Bros Foundation przekazała Fundacji im. Kopernika czek na sumę \$25,000 z przeznaczeniem na stworzenie polsko-amerykańskiego centrum społeczno-kulturalnego im. Mikołaja Kopernika w Chicago.

Czek wręczył Pucińskiemu Sol Polk w towarzystwie swoich braci Morrisa i Sama i powiedział, że czuje się zobowiązany i wdzięczny społeczeństwu polonijnemu za poparcie dzięki czemu odniósł sukces. Jako młody człowiek zaczął on karierę od sprzedawania urządzeń domowych w polonijnej dzielnicy, w północno-zachodniej części miasta.

Sol Polk powiedział także, że Społeczno-Kulturalne Centrum im. Kopernika pozwoli lepiej uświadomić społeczeństwu amerykańskie o prawdziwej historii polskiej. Pozwoli to także wykazać dorobek i osiągnięcia narodu polskiego w wielu dziedzinach. Dorobek ten nigdy nie był dobrze znany Amerykanom, ani też należycie oceniany. Biblioteka i Centrum Badań im. Jana Pawła II, jakie znajdują się w Centrum im. Kopernika przyczyniają się do naprawienia dotychczasowej sytuacji.

Dyrekcja Fundacji Kopernika postanowiła nazwać pokój-czytelnię w przyszłym centrum Kopernika imieniem Polk Bros dla wyrażenia uznania dla ofiarności tej rodziny.

Nuklearne Rozruszniki Serca

Atlanta (UPI) — Rozruszniki serca poruszane małymi generatorami nuklearnymi, które na początku lat siedemdziesiątych zostały uznane za absolutną rewelację w technice medycznej ze względu na swoje długotrwałe zastosowanie przy pobudzaniu pracy serca u osób cierpiących na nieregularności układu krążenia, stały się ostatnio przedmiotem zaniepokojenia naukowców.

Okazało się bowiem, że baterie nuklearne nie tylko wystarczają na całe życie chorego, ale nie wyczerpują się po jego śmierci. Naukowcy obawiają się, że niebezpieczne dla zdrowia ludzkiego radioaktywne promienie plutonium — 238 dostarczające rozrusznikowi energii, mogą po jakimś czasie przedostać się na zewnątrz.

Co prawda dotychczas nie stwierdzono takich przypadków, choć fakt ten można przypisać temu, że przede wszystkim nie wiele osób poświęcało się temu problemowi a po wtóre, w chwili obecnej może być zbyt wcześnie na podobne odkrycia. Należy pamiętać, że rozruszniki te zaczęto stosować dopiero w ostatnim dziesięcioleciu.

Plutonium — 238 jest substancją wysoce toksyczną jeśli nie jest właściwie zabezpieczona, jego aktywność oblicza się na ponad 160 lat. Jest używane do budowy bomb atomowych.

Rozruszniki o napędzie nuklearnym wszczepiane są zazwyczaj młodym pacjentom narodzonym z wadami serca lub z nieregularnościami sercowymi spowodowanymi chorobami.

Zagadka Zatoki Puckiej

Przed dwoma laty dokonano w Zatoce Puckiej odkrycia archeologicznego; nurkowie odnaleźli ponoć na dnie morza ślady starożytnego grodu i portu. Ostatnie badania potwierdzają istnienie tu zatopionego osiedla. Sprawa jest o tyle zagadkowa, że nie istnieją żadne przekazy historyczne o istnieniu jakiegokolwiek grodu w tym rejonie. Zainteresowało to archeologów i w tej chwili starają się odtworzyć ogólnie zarys starożytnego osiedla nadmorskiego.

Z nadejściem wiosny archeologom przyjdzie z pomocą lotnictwo. Lotnicze zdjęcia pozwolą na ustalenie dokładnych zarysów grodu, którego ślady kryje Morze Bałtyckie.

Sowiety Usuwają Kanadyjskiego Attache

Ottawa (NYT) — Władze sowieckie zażądały opuszczenia ZSRR przez militarnego attache ambasady kanadyjskiego zarzucając mu działalność szpiegowską. Płk. Harold Gold otrzymał tydzień na przygotowanie się do wyjazdu.

Decyzja ta jest wyraźną odpowiedzią na usunięcie trzech oficerów sowieckich za szpiegostwo z terenu Kanady.

Przedstawiciel rządu kanadyjskiego zapowiedział, że kraj jego "odwzajemni się" Sowieciom.

Sowiety Mogą Wygrać

Nowy York (UPI) — Dr Edward Teller, fizyk znany jako "ojciec bomby wodorowej", powiedział, że w przypadku wybuchu wojny nuklearnej, ZSRR miałby znacznie większe szanse na wygraną niż US.

W wywiadzie zamieszczonym w osiemnastym numerze magazynu "Forbes" Teller powiedział, że Stany Zjednoczone pozostały w tyle za technologią Sowieci, zwłaszcza technologią laserową.

"Gdyby doszło do wybuchu wojny nuklearnej w najbliższej przyszłości, nie mam wątpliwości, że Rosjanie wygraliby ją, a Stany Zjednoczone przestałyby istnieć".

Teller, znany z poparcia dla rozbudowy zbrojeń nuklearnych, powiedział, że prez. Carter znalazł się w niezwykle trudnej sytuacji, jako że zgodnie z zapowiedzią o gotowości do obrony Zatoki Perskiej, w przypadku inwazji Sowieci na tamte rejony, musiałby wypowiedzieć im wojnę.

Wojna, przy obecnych możliwościach militarnych US oznaczałaby przegraną Stanów — powiedział dr Teller.

Naukowiec, który nie uważa siebie za zwolennika wyścigu zbrojeń, lecz za zwolennika "wyścigu technologii" uważa, że metody podobne do "wycofania się z Olimpiady z pewnością nie zrobią na przeciwniku mocnego wrażenia".

Szkoła Samoobrony

Columbia, Mo. (UPI) — W mieście uniwersyteckim Columbia otwarto szkołę "samoobrony przeciw-terrorystycznej". Trzydniowe kursy obejmują naukę strzelania (instruktorem jest mistrz świata w strzelaniu z pistoletu, Ray Chapman) oraz programy instruktażowe, na których uczniowie dowiadują się kiedy i jak strzelać aby móc się obronić przed napastnikiem.

Od chwili otwarcia szkoły w ub. roku na zajęcia zgłosiło się 5 wysoko postawionych urzędników i właścicieli przedsiębiorstw z Wenezueli, Portoryko i Niemiec. Koszt 3-dniowego kursu wynosi od \$750 do \$800, 6-dniowego, \$1,250.

Niektórzy z byłych uczniów już mieli okazję zastosować z powodzeniem umiejętności nabyte podczas treningu w szkole.

Wybuch i Pożar

Pekin (NYT) — W chińskim pociągu pasażerskim nastąpił z przyczyn do tej pory nieustalonych wybuch, a następnie pożar. Ponad 20 osób zginęło lub odniosło obrażenia. Jest to już szósty tego rodzaju wypadek w tym roku. Ponieważ stwierdzono, że w jednym wypadku eksplodowały fajerwerki, władze wydały surowy zakaz przewożenia wszelkich materiałów łatwopalnych lub wybuchowych.

Gotowi Do Walki o Życie Psa

San Francisco (UPI) — Jednym z ostatnich życzeń Mary Murphy z San Francisco było uśmiercenie jej psa Sido. Pani Murphy sądziła, że pozostawienie zwierzęcia pod opieką obcych, nieprzyjaznych ludzi byłoby wyrazem okrucieństwa w stosunku do Sido, który rzeźbił w jej domu przez 8 lat.

Prezes towarzystwa opieki nad zwierzętami powiedział, że nie dopuści do "egzekucji" Sido, zwłaszcza, że otrzymał już ponad setkę zgłoszeń od osób gotowych do zaopiekowania się psem.

Sido nie wydaje się przynęcony śmiercią swej właścicielki, wręcz przeciwnie, bawi się wesoło z psem prezesa i uwielbia długie spacery.

Po opublikowaniu notatki na ten temat w miejscowej prasie, do towarzystwa zgłosiło się 3 adwokatów gotowych do bezpłatnej obrony życia Sido w sądzie.

Kelly Potwierdza Przyjęcie Łapówki

Washington. (UPI) — Jeden z siedmiu kongresmanów, podejrzanych o pobieranie łapówek od agentów FBI, przebranych za arabskich biznesmenów, Richard Kelly (R-Fla.) przyznał, że przyjął \$25,000 od mężczyzny, którego uznał za "ciemny charakter" w sprawie, w której przeprowadzał śledztwo na własną rękę.

Kelly utrzymuje, że przyjął zaproszenie mężczyzny imieniem Giño, udając się wraz z nim do domu, gdzie miało odbyć się spotkanie z rzekomymi Arabami.

Kongresman — jak sam powiada — udawał, że gotów jest na przyjęcie warunków "transakcji", polegających na wywarciu wpływu na ustawodawstwo dotyczące przepisów emigracyjnych i biznesowych, kiedy wręczono mu kopertę z pieniędzmi.

"Nie mogłem — powiada dalej Kelly — odrzucić oferty, ponieważ wzbudziłbym podejrzenia osób, których działalność wydawała mi się mocno niewłaściwa, spłoszyłbym wówczas "oszustów".

Byłem przekonany, że mam do czynienia z aferzystami, dlatego też dążyłem do bliższego poznania i rozpracowania ich poczyną.

Przyjęcie pieniędzy było wyłącznie zagrywką z mojej strony, pozwalającą na zbliżenie się do źródła i rozpracowanie zagadki.

Przez cały czas odnosiłem wrażenie, że zebrany wcale nie chodzi o sprawy emigracyjne, lecz o coś znacznie poważniejszego. Czekając aż pokażą wszystkie karty".

Scena wręczania pieniędzy repr. Kelly została utrwalona na filmie kamery należącej do FBI.

Zastępca prokuratora generalnego, Philip Heumann zwrócił się do Kongresu o wstrzymanie śledztwa kongresowego na okres 3 do 6 miesięcy, tak aby nie kolidował ze śledztwem FBI.

Zarówno senacki jak i izbowy Komitet Etyki odrzucił prośbę, postanawiając rozpocząć dochodzenia w jak najszybszym czasie.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Józef H. Gajda Wiceprezes ZNP Na Instalacji Gminy 91 ZNP

Wyborcze posiedzenie oraz instalacja Gminy 91-ej ZNP odbyło się w środę, 23 stycznia, w siedzibie SPK, 3242 N. Pułaski Rd.

Po załatwieniu spraw Gminy oraz sprawozdaniu zarządu, przystąpiono do wyboru urzędników na rok 1980-ty.

Deleg. Bonawentura Migała z Grupy 2514 był mianowany przewodniczącym wyborów. Wynik wyborów jest następujący:

Aleks Pestrak, prezes z Grupy 1792; Eugenia Swięton, wiceprez. z Grupy 1792; Tadeusz Panek, wiceprez. z Grupy 850; Stanisław Kaldus, sekr. prot. z Grupy 2514; Mieczysław Podraza, skarbnik, z Grupy 877; Józef Kaldus, marszałek, z Grupy 2514.

Przysięgę od delegatów i delegatek, i od nowo wybranego zarządu odebrał wiceprez. ZNP, Józef H. Gajda.

Poczem poproszono do przemówienia Komisarza Okręgu 13-go ZNP, Józefa Sikorę, który złożył nową administrację życzenia owocnej pracy. Apelowal aby zdobywać nowych członków i prosił o współpracę dla dobra ZNP.

Następnie poproszono do przemówienia wiceprez. ZNP, Józefa Gajdę. Dziękując delegatom że wybrali na wiceprezesa młodą delegatkę, powiedział on, że jest to dobry przykład iż dbamy o młodzież.

W tym roku obchodzimy sto lat istnienia ZNP więc starania nasze

powinny pójść w kierunku zdobycia młodzieży w szeregi organizacji. Oznajmił że będzie wiele uroczystości w tym roku, które rozpoczną się 16-go lutego w Filadelfii gdzie odbyło się pierwsze zebranie Organizatorów ZNP.

W imieniu Zarządu Centralnego oraz w swoim złożył nowemu zarządowi oraz izbie życzenia owocnej pracy dla dobra Gminy oraz ZNP.

Prez. Pestrak poprosił wszystkich zebranych do kolacji, przy której spędzono miłe chwile na przyjacielskiej pogadance.

A. Pestrak, prezes.
St. Kaldus, sekr. prot.

Tow. Wł. Reymonta Gr. 2418 ZNP Zmienia Salę Posiedzeń

Tow. Wł. Reymonta Grupa 2418 ZNP odbędzie posiedzenie w niedzielę, 17 lutego o godz. 2:30 po poł. w nowym miejscu, sali Pol-Am. Weteranów, 4800 S. Wood ul. Zarząd prosi wszystkich członków o przybycie z powodu ważnych spraw do omówienia.

F. Kasznia — prez.
M. Broniarczyk — sekr. prot.

Wiadomości Gminy 87 ZNP z Annowa

Posiedzenia Tow. Artyleeria Polska - Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, zawiadamia że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 17 lutego w sali Stow. Weteranów Polskich, 4139 S. Kedzie Ave., o godz. po poł.

Tow. Obrońcy Wolności, Gr. 1797 ZNP, przypomina swoim członkom, że regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 24 lutego w sali Wozniaka Casino, 2530 S. Blue Island Ave. o godz. 2 po poł.

Piotr Marud Ponownie Prezesem Gminy 3 ZNP

Wyborcze i instalacyjne posiedzenie Gminy 3-ej odbyło się w czwartek, 24 stycznia w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. w obecności delegatów i delegatek. Przewodniczył prezes P. Marud, a sekretarzowała Wanda Węglarz.

Po załatwieniu spraw porządkowych prezes mianował komisję mandatów zamienioną później na Komisję wyborczą w skład której weszli: Roberta Gols, Gr. 2582, Władysław Kuczek, Gr. 257, i Aleksandra Brzezinska Gr. 694.

Przewodniczącym wyborów był długoletni delegat i zaśluzony związkowiec, były sekr. fin. Tadeusz Zieliński Gr. 2749.

Następnie komisja wyborcza ogłosiła wybór nowego zarządu: Piotr Marud, prezes; Wacław Doktorski, wicepr.; Loretta Chabałowski, wicepr.; Wanda Węglarz, sekr. prot.; Józef Hercik, sekr. fin.; Franciszek Spula, skarbnik; Jan Zientara, marszałek.

Po zatwierdzeniu wyboru administracji komisję rozwiązano. Komisarz Okręgu 13-go Józef Sikora odebrał przysięgę od członków nowego zarządu.

P. Marud — prezes
W. Węglarz — sekr.

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT



Wszelkie reperacje. Kompletne malowanie.

NORTH STATE AUTO REBUILDERS
4446 W. North Ave., /Rysard Wieczorek
"Towing Service" — 24 godziny. 227-4600

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
Pierwsza Wizyta BEZ OPLATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwon 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

GOTÓWKA ZA SREBRO I ZŁOTO

ZŁOTE I SREBRNE MONETY, BIZUTERIA, ANTYKI, DIAMENTY

SREBRNE DOLARÓWKI do \$25.00 szt.

SHELDON CORD PRODUCTS

2201 W. DEVON, CHICAGO, ILL.

TEL.: 973-7070

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. ROŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie	Tylko
i Weekendowe	Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartał. (3 mos.) 10.50	Kwartał. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 25¢

Codziennie	Tylko
i Weekendowe	Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartał. (3 mos.) 15.00	Kwartał. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30¢

Zachód Traci Bliski Wschód

Czynnikami oficjalne w Washingtonie usiłują odwracać uwagę opinii publicznej od dwóch małych państw na półwyspie Arabskim — Jemenu Południowego i Jemenu Północnego, leżących u wejścia do Morza Czerwonego. Jemenu Południowy (stolicą jest twierdza brytyjska Aden) od dawna jest bazą wypadową komunizmu na Bliskim Wschodzie. Obydwa kraje są pustynne i słabo zaludnione, ale zajmują ważną pozycję strategiczną, bo kontrolują cieśninę Bab al Mandab, łączącą Morze Czerwone z Oceanem Indyjskim. Po drugiej stronie, wąskiego w tym miejscu Morza Czerwonego, znajduje się Etopia, również wasal Moskwy.

Jemenu Południowy posiada armię liczącą 25,000 ludzi. Dowodzą nią Rosjanie, którzy w liczbie 8,000 zajmują kluczowe stanowiska we wszystkich dziedzinach życia. Oprócz Rosjan, około 2,000 Kubańczyków udaje Arabów w lotnictwie, a 3,000 Niemców z NRD szkoli policję oraz agentów wywiadu i dywersantów dla wszystkich krajów Bliskiego Wschodu. Aden jest więc ośrodkiem roboty wyrotowej w świecie arabskim.

Pierwsze miejsce komunistów adenijskich zajmuje naturalnie Jemenu Północny, który był pod wpływem Anglików, ale nigdy nie był niczyją kolonią. Jemenu Południowy od lat dąży do "wyzwolenia" Jemenu Północnego, ale ataki i wypadki nie przynosiły pożądanego rezultatu, ponieważ Arabia Saudyjska spieszyła z pomocą zagrożonemu sąsiadowi, który spełnia rolę buforu między nią a wojowniczym Jemenem Południowym.

Niedawno, bo zaledwie kilka miesięcy temu, Stany Zjednoczone pod naciskiem Arabii Saudyjskiej odstąpiły Jemenowi sporo broni (zapłaciła za nią Arabia Saudyjska). Jemenu Południowy wstrzymał wypadki swoich oddziałów na osiedla pograniczne w Jemenie Północnym. Zdawało się, że pomoc amerykańska odniosła skutek...

Zaskoczeniem dla Washingtonu było wstrzymanie się Jemenu Północnego od głosowania nad rezolucją państw muzułmańskich, potępiającą agresję sowiecką na Afganistan. Świadczyło to o zwrocie w lewo reżimu w Sanie (stolica Jemenu Północnego). Źródła saudyjskie donoszą, że lewica wspierana przez prosowiecki reżim w Adenie ma wkrótce wejść do rządu koalicyjnego Jemenu Północnego, który już zwrócił się do Moskwy o dostarczenie mu

broni. Pośredniczy w tej sprawie prosowiecki reżim Iraku. Rząd koalicyjny ma zapewnić pokój i doprowadzić do zjednoczenia Jemenu pod jednym rządem. Dodajmy, że podział na dwa państwa jest sztuczny, bo obydwie zamieszkuje ludność (około 6 milionów) mówiąca tym samym narzeczem arabskim.

Rozwojem sytuacji w Jemenie zaniepokojeni są przede wszystkim sąsiedzi. Nie mają oni złudzeń, że zjednoczenie Jemenu oznacza podporządkowanie Jemenu Północnego sowieciarzom i Kubańczykom rządzącym w Adenie. Arabia Saudyjska posiada dowody, że grupa terrorystów, która w grudniu ub. roku zaatakowała wielki meczet w Mekce, została uzbrojona i przeszkolona w Jemenie Południowym i pustymi górami przedostała się do Mekki. W dodatku, około 1 milion Jemenczyków pracuje w przemyśle naftowym Arabii Saudyjskiej.

Drugim państwem, które z troską śledzi wydarzenia w Jemenie jest sultanat Oman, strzegący cieśniny Hormuz, którą płyną w świat tankowce z ropą z Zatoki Perskiej. Zachodnia prowincja Omanu — Dhofar przez wiele lat była terenem zaciekłych walk między siłami sultana Mohammeda al Quabusa, dowodzonego przez Brytyjczyków i Jordanijskich, a marksistami wspieranymi przez Jemenu Południowy. Przed utratą prowincji uratował sultana szach Iranu Reza Pahlavi, który w 1976 r. wysłał mu na pomoc swoje wyborowe jednostki wojskowe. Obecnie w Iranie panuje anarchia, a jego siły zbrojne nie przedstawiają większej wartości. Jeżeli prokonsul sowiecki w Jemenie Południowym postanowi wznowić walki w Dhofarze — los tej prowincji Omanu będzie przesądzony, chyba, że prezydent Carter, zgodnie ze swoją "doktryną" ogłoszoną w Orędzie o Stanie Państwa, rzuci do akcji siły amerykańskie.

Dostawcy ropy dla Zachodu i Japonii: Arabia Saudyjska, Kuwejt, Zjednoczone Emiraty i Oman są zagrożone od północy przez Irak, od południa przez Jemen, od wewnątrz przez miliony Jemenczyków i Palestyńczyków, pracujących w przemyśle naftowym. Zagrożone są również niezwykle ważne drogi morskie: cieśnina Hormuz i Morze Czerwone, które prowadzi do Kanału Sueskiego. Na półwyspie Arabskim może każdej chwili powstać sytuacja, która zmusi Stany Zjednoczone do zbrojnej interwencji.

Powszechny Spis Ludności

Powszechny spis ludności Stanów, przeprowadzony co dziesięć lat, przypada więc w tym roku, a rozpocznie się 28 marca, gdy wszystkie jednostki mieszkalne otrzymają kwestionariusze spisowe.

Spis ważny jest z wielu względów, toteż trzeba już obecnie zwracać uwagę polonijnego społeczeństwa, aby dopilnowało należytego wypełniania kwestionariuszy i odesłało je jak najszybciej pod wskazane adresy. Poważne potraktowanie obowiązku wypełnienia kwestionariuszy spisowych znacznie usprawni system zbrania tych wszystkich danych, jakie będą mówiły o naszym życiu w tym kraju w przypadającym na ten rok powszechnym spisie ludności.

Trzeba więc być przygotowanym na udział w spisie i trzeba zastosować się do instrukcji spisowych. Kto bowiem nie wypełni kwestionariusza może oczekiwać wizyty urzędnika spisowego, który ściąganie potrzebne dane. Gdyby brak odpowiedzi na kwestionariusze spisowe był zbyt wielki, utrudni to organizacyjno-administracyjne przeprowadzenie koniecznych badań.

Trzeba wiedzieć, że wyniki spisu ludności będą ważną podstawą w różnych sprawach życia zbiorowego. Na podstawie wyników spisu ustalone zostaną kongresowe okręgi wyborcze. Na podstawie tych wyników władze federalne będą przydzielały poszczególnym stanom i władzom lokalnym fundusze rządowe na różne programy społeczno-gospodarcze. Wyniki spisu posłużą do opracowania różnorodnych zagadnień, dotyczących współczesności amerykańskiej.

Ze stanowiska gospodarczo-finansowych interesów miast i osiedli, korzystających z uprawnień samorządowych, ważne jest, aby obywatele solidnie wywiązali się z obowiązku prawidłowego wypełnienia kwestionariuszy spisowych. Dla przykładu skład ludności pod względem rasowym i etnicznym będzie prześledzał o zakresie przydziałów funduszy federalnych na te programy stanowe i lokalne,

które mają służyć interesom społecznym określonego pochodzenia. Skoro poprzednie spisy ludności nie przynosiły, jak podkreślali krytycy kwestionariuszy spisowych, pełnego obrazu stanu środowisk rasowych i etnicznych i skoro te niedociągnięcia mają być naprawione w tegorocznym spisie, istota zagadnienia polegać będzie na prawidłowym i pełnym odpowiadaniu na pytania spisowe.

Większość pytań w kwestionariuszach spisowych będzie identyczna z pytaniami z okresu spisu ludności w 1970 r., a więc będzie chodziło o odpowiedzi na pytania, dotyczące wieku, rasy, płci, stanu cywilnego, rodzajów jednostek mieszkalnych, wykształcenia i zawodu obywateli itp. W tegorocznym spisie uwzględnione też zostaną pytania, mające na celu dokładniejsze ustalenie sytuacji co do pochodzenia rasowego i etnicznego, jak też będą pytania, wynikające z nowej sytuacji ludności Stanów w zakresie trudności energetycznych. Jest to więc specyfika, narzucona przez szczególny spłot wydarzeń w naszym życiu społecznym.

Trzeba podkreślić, że prawo federalne nakłada na obywateli obowiązek odpowiadania na kwestionariusze spisowe. Ale prócz tego warto wiedzieć, że prawo to gwarantuje biorącym udział w spisie pełną puźność co do czysto osobistych danych, jakie znajdują się w kwestionariuszach spisowych. Tylko urzędnicy spisowi, zaprzysiężeni co do dotrzymywania tajemnicy, mogą znać personalne sprawy i sytuacje odpowiadających na kwestionariusze. Nawet inne agencje federalne nie mogą przeglądać konkretnych kwestionariuszy, na które zostały udzielone odpowiedzi, niezależnie od tego dla jakich celów agencje te chciałyby zapoznać się z odpowiedziami spisowymi.

Tak więc, gdy w końcu marca obywatele otrzymają kwestionariusze spisowe, powinni szybko i zgodnie z prawdą odpowiedzieć na zawarte w kwestionariuszach pytania oraz odesłać wypełnione kwestionariusze na wskazany adres.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Głód w Świecie

GWIAZDA POLARNA. — Według sprawozdania komisji do badania głodu w świecie, powołanej przez prezydenta Cartera, około 40% ludności w krajach rozwijających się gospodarczo odżywia się poniżej przyjętego za standard minimum. Ze smutkiem też trzeba stwierdzić, że problem ulega szybkiemu pogarszaniu, a nie poprawie.

Komisja prezydencka była tak zaalarmowana wynikami badań, że oświadcza w konkluzji, iż brak zapewnienia światu odpowiednich zasobów żywności będzie miało nawet głębsze i poważniejsze następstwa dla społeczności międzynarodowej w nadchodzących latach, aniżeli obecny kryzys energetyczny.

Czasu jest niewiele, a jeśli akcja nie będzie szybko podjęta, powstanie ostry światowy kryzys żywnościowy z końcem bieżącego stulecia, kryzys, który będzie miał poważne następstwa dla bezpieczeństwa narodowego i żywotnych interesów Stanów Zjednoczonych.

Komisja prezydencka wysunęła szereg zaleceń odnośnie akcji, jaką miałyby podjąć Stany Zjednoczone, dodając, że zalecenia te zasługują na pilne rozpatrzenie. Niektóre z nich, jak na przykład projekt stworzenia agencji na szczeblu gabinetowym dla zarządzania pomocą gospodarczą dla zagranicy są odbiciem znanego założenia, że przy pomocy biurokratów i pieniędzy można rozwiązywać problemy.

Komisja obeszła natomiast problem przyrostu naturalnego. Nie zalecała ona, by Stany Zjednoczone wzięły na siebie obowiązek zaopatrywania krajów niezamożnych w środki techniczne potrzebne do kontroli urodzin i szkolenia personelu w tej dziedzinie, ale zasadniczym zaleceniem komisji było, że Stany Zjednoczone muszą w swych stosunkach z krajami rozwijającymi się skierować główną uwagę na problem wyeliminowania głodu w pierwszych latach najbliższego dziesięciolecia.

Największą troskę ekspertów stanowi fakt, że niezamożne kraje świata, gdzie przyrost naturalny jest ogromny, doremnie zwiększają wysiłki, zmierzające do zwiększenia produkcji żywności i wiele z nich nie jest w stanie płacić za żywność importowaną. Kraje rozwijające się, o lepszych finansach i bardziej bogatszych, jak na przykład państwa OPECU i Związek Sowiecki są dzisiaj głównymi klientami na rynku zbożowym z tym skutkiem, że kraje biedniejsze zostają wypchnięte z rynku z powodu wygórowanych cen. Jedynym długofalowym rozwiązaniem problemu byłoby dopomożenie krajom rozwijającym się w produkcji własnej żywności, a to będzie wymagało zwiększenia pomocy i inwestycji.

Komisja prezydencka zaleca, aby Stany Zjednoczone podwoiły sumę półtora biliona dolarów dostarczaną corocznie krajom rozwijającym się na pomoc techniczną i gospodarczą i na cele rozwoju rolnictwa. Z drugiej strony natomiast kraje biedne muszą zainicjować reformy społeczne i gospodarcze, aby móc skuteczniej i z większym dla siebie pożytkiem korzystać z pomocy gospodarczej zagranicy. Tak na przykład reforma rolna jest ogromnie potrzebna na wielu obszarach, aby dać farmerom bodźca do zwiększenia produkcji.

Najbiedniejsi ludzie na świecie — według opinii międzynarodowego instytutu badawczego to nie drobni farmerzy, ale nie posiadający ziemi robotnicy rolni, ludzie dzierżawiący grunt za połowę plonu. Stanowią oni większość ludności wiejskiej w krajach rozwijających się. Stąd też jest sensowne zabieganie o to, by programy pomocy organizowanej przez Stany Zjednoczone i przez inne państwa zachodnie były uzależnione od reform strukturalnych.

Łożenie wielkich funduszy na rzecz zamożniejszych posiadaczy ziemskich, albo na rzecz rządzących grup elitarnych nie prowadzi do sedna problemu, a w rzeczy samej nawet pogłębia istniejącą przepaść pomiędzy bogatymi i biednymi.

Apel komisji prezydenckiej, aby Stany Zjednoczone podwoiły swoją pomoc stanowiącą część produktu narodowego brutto, oddawaną narodom biednym i krajom mniej rozwiniętym gospodarczo powinien być rzetelnie wzięty pod uwagę tak ze względów politycznych jak i moralnych.

Feliks Chrzanowski

Bankructwo Polityki Breżniewa

To co Breżniew powiedział do obywateli ZSRR 12 stycznia bardzo się różniło od jego wielkiego expose ogłoszonego 6 tygodni przedtem na posiedzeniu Komitetu Centralnego partii 29 listopada 1979. Te rozbieżności tłumaczyła się zupełnie inną sytuacją wewnętrzną i międzynarodową Sowietów w obu wypadkach.

W listopadzie Breżniew musiał zareagować na powszechne narzekania mieszkańców całego imperium z powodu fatalnego zaopatrzenia sklepów w żywność i artykuły pierwszej potrzeby. Uznał też za konieczne wyjaśnić dlaczego jest zimno w mieszkaniach ogrzewanych zarówno węglem jak i płynnym paliwem. Wystąpił jak ojciec narodu dbający o swych współobywateli, jak troskliwy gospodarz, który wie o wszystkich bolączkach i jeżeli nie może każdemu pomóc, to jest gotów wszystkim współczuć. Karcił więc ostro poszczególnych ministrów za złe planowanie, różnym gałęziom przemysłu wytykał złą jakość produkcji, ujawnił że plan wydobycia ropy naftowej załamał się, przyznał że transport działa źle, że wytwórczość nawozów zawiodła oraz że zbiory zboża, które miały osiągnąć 230 mln ton, wyniosą tylko 179 mln. Zwiększała ta ostatnia deficytowa pozycja zapowiadała pilną konieczność importu zboża z państw kapitalistycznych.

Zupełnie inaczej brzmiał wywiad udzielony przez Breżniewa "Prawdzie" 12 stycznia 1980 i odczytany przez lektora (Breżniew nie był widocznie głosowo dysponowany) w specjalnej audycji telewizyjnej. Było to już po najęździe na Afganistan i po ogłoszeniu, że Stany Zj. tytułem sankcji wstrzymają sprzedaż Sowietom 17 milionów ton zboża. Wiadomo było wtedy również, że sojusznicy Ameryki, mimo kapryśnych NRF, solidaryzują się z Waszyngtonem i nie zamierzają jego sankcji zbożowych udaremniać.

Czy Breżniew spodziewał się takiej reakcji Zachodu? Czy przewidywał, że nikt w wolnym świecie nie uwierzy jego zapewnieniom jakoby wojska sowieckie zostały "zaproszone" przez rząd afgański na pomoc przeciw bliżej nie określonej "imperializmowi"? Zamiast odpowiedzi na te pytania odamy głos samemu Breżniewowi. 12 stycznia umniał on słuchaczy w przekonaniu, że sankcje nie odniosą zamierzonego skutku. "Naród sowiecki — mówił — posiada dostateczne zasoby, aby podnieść swą stopę życiową. Mogę zaświadczyć — kontynuował — że plany zaopatrzenia ludności w chleb nie zostaną zmniejszone nawet o jeden kilogram". Więcej o wewnętrznych problemach gospodarczych się nie rozwiódł.

Tłumaczył natomiast powody wojskowej interwencji w Afganistanie nie zdając sobie chyba sprawy, że podawał raczej zbyt rozmaite by mogły kogokolwiek przekonać. Mówił więc, że Związek Sowiecki poczuł się od południa zagrożony, gdyż Afganistan mógł stać się "wojskową platformą imperializmu". Istniały też — według Breżniewa — inne powody nie mające nic wspólnego z "zagrożeniem od południa bezpieczeństwem" państwa sowieckiego. Jednym z tych powodów była "wojna, wprawdzie nie wypowiedziana, ale faktycznie prowadzona przez imperializm przeciw rewolucji w Afganistanie". Drugim powodem było wezwanie "skierowane przez Afganistan do Sowietów o pomoc".

Rzecz znamienna, że mowa nie wymieniła żadnego nazwiska: ani prezydenta, ani premiera, który o tę pomoc miał się zwrócić. Przypomnijmy więc, że na czele ostatniego rządu, który sprawował władzę w Afganistanie przed najazdem sowieckim, stał od 15 września komunista Afizullah Amin. Podobnie jak jego poprzednik, również komunista Mahomed Taraki, nie umiał on sobie dać rady z ludnością muzułmańską buntującą się przeciw ateistycznemu rządowi narzucenemu przez Moskwę w końcu kwietnia 1978. Już w lipcu 1978 było wiadome, że wojsko afgańskie masowo przechodzi na stronę powstańców oddając im broń oraz że wojskowi "doradcy" sowieccy (było ich kilka tysięcy) giną jak muchy, gdyż strzelano do nich nawet na ulicach Kabulu. Reżym marksistowski bankrutował.

Pierwsi dyplomaci zachodni, którzy po ostatniej inwazji sowieckiej powrócili do Europy, opowiadają, że aby ratować fatalną dla swych agentów i polityków sytuację Moskwa wysłała w listopadzie do Kabulu wiceministra spraw wojskowych gen. Pawłowskiego, a w grudniu wice-min. spraw wewnętrznych Paputina, uważanego

za specjalistę w dziedzinie organizowania walki z partyzantami. Obaj wkrótce zorientowali się, że ani Amin ani "doradcy" nie opamiętali antykomunistycznej rewolty. Pawłowski przedstawił wówczas Kremlowi wniosek o inwazję wojskową, która zresztą od dłuższego czasu była brana pod uwagę.

Gdy na ściśle tajnym posiedzeniu Komitetu Centralnego partii i władz wojskowych plan ten zatwierdzono, Paputin doradził Aminowi by wraz z rodziną wyprowadził się z Kabulu z urzędowym gmachu Darrulaman i zamieszkał w małej willi w dzielnicy rezydencyjnej w pobliżu ambasady sowieckiej. "Latwiej będzie nam was bronić" — argumentował "doradca".

Czy Amin zgodził się na przeprowadzkę na skutek łatwości, czy też dlatego, że nie miał już innego wyboru — trudno orzec. Jedną rzeczą jest pewna: z wnioskiem o masową i szybką inwazję wojsk sowieckich wystąpili emisariusze przysłani z Moskwy. W rezultacie przed samymi świętami Bożego Narodzenia mostem lotniczym przetransportowano na lotnisko pod Kabulem jedną kompletną dywizję sowiecką i umieszczono ją w pobliżu tego lotniska.

Gdy pod stolicą było dość wojska sowieckiego, przystąpiono do przeprowadzenia zamachu i 27 grudnia rozpoczęto reż. Szturmowe oddziały sowieckie zdobyły willę Amina i zabiły go wraz z żoną i współpracownikami. Zginął wówczas także w niewyjaśnionych okolicznościach sowiecki dyktator Paputin, zastrzelony podobno przez pomyłkę przez jakiegoś bojaka.

Fakty te przypominamy dlatego, że nasuwają one pytanie czy Breżniew przemawiając na temat gospodarcze w listopadzie wiedział o dacie sowieckiej interwencji wojskowej w Afganistanie? Mógł nie wiedzieć po prostu dlatego, że nie była ona wtedy ustalona. Zresztą koniec grudnia — to w Afganistanie ostra śnieżna zima, więc okres nie sprzyjający operacjom wojskowym.

Ponadto korespondenci zagraniczni w Moskwie donosili, że decyzję co do daty najazdu powzięto dopiero na tajnym posiedzeniu KC w dniu 19 grudnia. Na tej sesji — jak pisał w "Observerze" Andrew Wilson — postawiono Breżniewa wobec dylematu: albo zgodzić się na inwazję zaraz albo podać się do dymisji.

Wygląda na to, że Breżniew skapiłował. Okoliczność, że najazd przekreślił by szanse ratyfikacji przez senat USA układu atomowego Salt 2 widocznie nie miała silny przekonywający, gdyż sesja KC odbyła się już po 12 grudnia. A w dniu tym Zachód, przesyłając do porządku dziennego nad pogrozkami Breżniew-Gromyko, postanowił unowocześnić tzw. "europociski". Postawiło to automatycznie pod wielkim znakiem zapytania ratyfikację układu nuklearnego.

Decyzja ustalona 19. 12. 79 była więc tylko gwoździem do trumny bankrutującej polityki Breżniewa. Większość w KC i w Politbiurze stracił on stopniowo i systematycznie. Zwalczali na to uwagę jeszcze w październiku 79 najbliżsi współpracownicy pierwszego sowieckiego europejskiego, prezydenta Jugosławii Tity. Potwierdził to bałkański korespondent cytowanego "Observera" Lajos Lederer donosząc 13 stycznia br.: "Koła zbliżone do Tity oświadczają, że Breżniew utracił władzę wśród młodszych członków KC, którym przewodzi szef KGB Andropow".

Najazd na Afganistan zepsuł robotę Moskwy w zrzeszeniu "niezaangażowanych", zmobilizował większość państw członkowskich ONZ przeciw Sowietom (104 przeciw 18 przy 18 wstrzymujących się), wprowił w ruch sankcje i zaktualizował projekt zbrojko-towania olimpiady w Moskwie.

Trudno uznać to za serię tryumfów Breżniewa. Jeżeli przyciśnięty do muru przez większość KC nie jest dziennikarską kaczka. Takie wypadki zdarzały się na Kremlu już niejednokrotnie.

Dziennik Polski (Londyn)

Kto Będzie Przeciwnikiem Cartera?

Doradcy prez. Cartera, pewni, że otrzyma on nominację konwencji demokratów, oceniają siłę ewentualnego kandydata republikanów. Stratedzy prez. Cartera doszli do przekonania, że najtrudniejszym do pokonania byłby b. prez. Gerald Ford, najłatwiejszym Ronald Reagan.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

ABY NASI WYGRALI...

Piłka nożna — dyscyplina ustawiona niejako na świeczniku, sport na specjalnych prawach. Pozycja ta sprawia, że społeczne wymagania sukcesów jest olbrzymie, na miarę — jak sądzi większość — nakładów i to nakładów niemałych. A że kibicujących piłkarzom jest jeszcze ciągle sporo, toteż feta ze zwycięstw jest w Polsce ogólnokrajowa, a i porażki przeżywają prawie wszyscy.

Przez długie lata Polska była futbolowym kopcuszkim i z rzadka osiągała jakieś znaczące sukcesy. Tak było jeszcze w latach sześćdziesiątych. Jednak w obecnym dziesięcioleciu, a szczególnie w jego pierwszej części, Polska wspięła się, w krótkim czasie, na piłkarskie szczyty. Punktem kulminacyjnym polskich sukcesów były pamiętne mistrzostwa świata w Niemczech Zachodnich, — gdzie nie dość że reprezentacja Polski zdobyła trzecie miejsce, to jeszcze zademonstrowała nowoczesny sposób gry. Styl pokazany wówczas przez podopiecznych trenera Kazimierza Górskiego zachwycił nie tylko polskich kibiców. Cały piłkarski świat to podkreślał.

Szybko więc zdołano się przyzwyczaić do sukcesów "biało-czerwonych", do ich eleganckiej i pełnej polotu gry, do zwycięstw. Łudzone się, że pozycję wywalczoną będą teraz piłkarze polscy utrwalali, ciągle jednak nie schodząc poniżej przyzwoitego minimum. Jednak pomysłono się. Na jesieni ub. roku, w rok po zdobyciu piątego miejsca na Mundialu — 78, polska piłka nożna wróciła znów na ziemię. Piłkarstwo polskie poniosło klęskę we wszystkich liczących się rozgrywkach międzynarodowych, tak klubowych jak i reprezentacyjnych. Gdy dodamy, że poziom ligowy jest bardzo daleki od przyzwoitego, co najlepiej odzwierciedlają puste trybuny stadionów — jak donoszą reporterzy w sprawozdaniach sportowych — to będziemy mieć obraz obecnego stanu.

Próbując szukać przyczyn takiej sytuacji dochodzimy do wniosku, że jej podstawy tkwią w nieadekwatnie wysokiej pozycji zawodników w społeczeństwie. Po prostu, już od dawna zachwiane zostały proporcje płacy piłkarzy w stosunku do stawianych im wymagań. Gracz, nie dość, że opływa w dostatki, korzysta ze wszystkich niemal istniejących udogodnień, jakie istnieją, to jeszcze "ma gdzieś" swój macierzysty klub, któremu nieustannie robi łaskę, że w jego barwach kopie piłkę. To najczęściej klub "kłania" się na widok swego "mistrza" i szybko reaguje na jego kaprysy. A przecież działacze klubowi to jednocześnie ludzie wysoko postawieni w hierarchii zakładu opiekuńczego czy miasta. *I jeśli właśnie ci ludzie tak bardzo liczą się z zachciankami graczy, trudno, aby w umysłach piłkarzy nie zrodziła się myśl o bezkarności ich zachowania.*

W ub. sezonie widzieliśmy kilka spotkań reprezentacji polskiej i skrupulatnie czytaliśmy sprawozdania z nich. I najczęściej po spotkaniu, tak wygranym, jak i przegranym, słyszano od trenerów, że rywal piłkarzy polskich był wyjątkowo silny i dobrze się prezentował. Jak to się stało, że w ostatnich latach przeciwnik aż tak podniósł swój poziom gry, dlaczego szczyt formy uzyskał właśnie na spotkaniu z "biało-czerwonymi"? W tych momentach zawsze opowiadało nas zdumienie. Przecież przed chwilą skończył się mecz. Przeciwnik grał słabo, Polacy także. Po meczu natomiast czytamy, że piłkarze "nasi" wywiązali się z nałożonych zadań. Tylko, co to za założenia, kiedy następnik, skrzydłowy, w ciągu 90 minut spotkania ani razu nie minął bocznego obrońcy rywali i nie zacentrował na pole karne, aby stworzyć dogodną pozycję strzelecką? Jakże miał zadanie? Krycie obrońcy przeciwnika, aby ten nie strzelił polskiemu bramkarzowi gola? Jeśli takie, to naprawdę niezbyt wymagające.

W ostatnim okresie sporo napisano na temat piłki nożnej, a szczególnie dróg jej odnowy i powrotu na utraconą pozycję z początku lat siedemdziesiątych. Mówiono o konieczności powiększenia i umocnienia bazy treningowej, wzmożenia działalności dyplomatycznej na forum FIFA i UEFA. Wskazywano na zły kalendarz spotkań reprezentacji, nierytmiczność rozgrywek ligowych oraz na wiele jeszcze niedomogów organizacyj-

nich, szkoleniowych i selekcyjnych. Wszystko to prawda.

Sądźmy jednak, że największą bolączką piłkarstwa polskiego są traktowane mało poważnie rozgrywki ligowe. Normalne, poważne rozgrywki ligowe, codzienna piłkarska na wysokim poziomie, to zdaje się najważniejszy czynnik podniesienia poziomu piłkarstwa w Polsce. Tak przecież jest w krajach futbolowych potentatów: Holandii, Niemiec Zachodnich, Włoszech, Anglii itd. Bo cóż, że w dwóch meczach z Holendrami zdobyto trzy punkty? Czy z tego ma wynikać, że poziom polskiej piłki jest wyższy niż w Holandii?

Oczywiście bzdura, ale tą bzdurą podniecamy się jak dzieci i dla tej bzdury burzymy i tak już pogrążone w chorobie piłkarstwo. *Mecz ligowy winien być najważniejszym dla zawodnika występem i tylko wówczas trybuna wypełni się kibicami, którzy na co dzień będą mieli okazję oglądać dobry futbol. Wówczas też może dojść do tego, że trenerzy kadry zaczną narzekać na kłopoty... bogactwa.*

Lecz na pewno gra się po to, aby wygrać, strzelić rywalowi gola. Jednak nie tylko dla samego wyniku kibic zasiada na trybunach. Chce on zobaczyć ciekawą, stojącą na wysokim poziomie grę. I zastanawiamy się, czy kształtujący opinię publiczną o tym pamiętają. Często komentarz telewizyjny (dobrze, że piłkarze tego nie słyszą) zachęca do ostrej, wręcz brutalnej walki dla dobra ogólnego, czyli zdobycia gola. Gdy przeciwnik kopnie "naszego" zawodnika, to jest brutalny faul, a gdy "nasz" — zagranie taktyczne. Szowinizm kibicowania jest więc ogromny i tylko śmiech ogarnia, gdy później, siedząc w kawiarni, usłyszy się rozmowę: *"— Dziś się mecz, aby tylko 'nasi' wygrali". "A z kim grają?" "Nie mogę sobie przypomnieć. Z Finlandią, Islandią, a może z Holandią? Zresztą... Aby tylko wygrali".*

INNI O NAS

Ms. Ruth Leigh tak pisze w "Indoor Soccer Briefs" na temat wysiłku polskich drużyn w drugiej kolejce rozgrywek halowych:

"ROYAL WAWEL soundly whipped the TANNERS with five goals and a strong, experienced goalkeeper in LESTER ADAMCZYK. ODBTERCYL and MACZKOWSKI both scored two goals each for ROYAL WAWEL. The 2nd goal by MACZKOWSKI was perfectly timed with patience that only experience can bring."

"The strong WINGED BULL looked disappointing after the previous week's fast start. Their defense should have held up, but could not stop EDWARD GUZIK of the EAGLES from scoring a hat trick... and all in the 2nd half!..."

"WISLA defeated the speedy SAN FRANCISCO team in fast-paced action, the combination of KOSTRZEWSKI, MICHALISZYN and KOTLARSKI for WISLA was awesome and should prove interesting to watch as the season progresses. Not once but many times during the match these three, or any combination of two, put together passes with skill and precision. ZDZISŁAW KOTRZEWSKI used his brains and skills to place the ball. SAN FRANCISCO, displaying real teamwork, could not contain the Polish trio..."

MAJOR DIVISION

	St. Br.	Pkt.
Wisła	9:5	5
Croatans	9:5	4
Pampas	7:6	4
Schwaben	6:5	4
San Francisco	6:5	3
Lions	5:4	3
Kickers	8:9	3
Green-White	6:9	2
Adria	5:8	1
Joliet	2:7	1

FIRST DIVISION

	St. Br.	Pkt.
Eagles	8:2	6
Royal Wawel	9:2	5
Maroons	3:2	4
Olympics	6:5	3
Liths	4:4	3
Roosters	5:6	3
Winged Bull	9:5	2
United Serbs	5:11	2
Tanners	4:11	2
Blue Stars	4:10	0

● KUPUJ CIE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Kobieta Odnosi Sukcesy Opanowała Dziedzinę, w Której Dotąd Grali Rolę Tylko Mężczyźni



Kathy Krejczyk w swoim biurze

Amerykanka polskiego pochodzenia, Kathy Krejczyk z Oak Lawn, Ill., odnosi sukcesy zawodowe w dziedzinie, która dotąd była całkowicie opanowana przez przedstawicieli płci brzydkiej.

Chodzi mianowicie o sprzedaż usług w zakresie napraw maszyn i urządzeń ciężkiego przemysłu.

Pani Krejczyk jest specjalistką w zakresie sprzedaży tych usług, pracującą dla General Electric Company's Chicago Service Shop. Placówka ta obsługuje rafinerie naftowe, stalownie, fabryki różnych gałęzi przemysłu, znajdujące się w rejonie Chicago i północnej części stanu Indiana.

Zadaniem pani Krejczyk, jako "Sales Specialist", jest nawiązywanie kontaktów z potencjalnymi klientami, uzyskiwanie zamówień na naprawy, kontrolowanie zamówień z personelem technicznym zakładów naprawczych oraz sprawowanie kontroli nad samym przebiegiem procesu naprawy.

Zakład naprawczy obejmuje usługi w odniesieniu do urządzeń i maszyn zarówno produkcji General Electric jak i innych firm, produkujących te urządzenia i maszyny elektryczne, mechaniczne i elektroniczne.

Pani Krejczyk jest matką czterech córek w wieku szkolnym. Opiekę nad domem sprawuje jej matka a mąż pomaga w gospodarstwie, skoro małżonka zajmuje posadę, wymagającą

w praktyce stałego pogotowia usługowego.

Uważa ona, że jej praca jest "niełatwa wyzwaniem," jak też nie odczuwa specjalnie konkurencji innych sprzedawców usług naprawczych, będących mężczyznami.

Pani Krejczyk jest dobrze zorientowana w swoich zadaniach zawodowych, a mimo to stale korzysta z możliwości dokształcania się w zakresie narzędzi, techniki i samych procesów naprawczych, biorąc udział w seminariach organizowanych przez General Electric.

Rozpoczęła ona pracę w zakładzie napraw jako maszynistka. Po trzech tygodniach została przydzielona do działu produkcji w zakresie małych motorów elektrycznych, a po roku czasu zaznajomiła się w tej dziedzinie na tyle, że została wysłana do obsługi tras w dziedzinie naprawy małych motorów.

Po kilkunastu miesiącach pracy w tym zakresie została przesunięta na stanowisko sprzedawcy usług i zajmuje je obecnie, odnosząc sukcesy, jak też utrwalając swoją pozycję w dziedzinie, w której dotąd niepodzielnie panowali mężczyźni.

Praca zawodowa Kathy Krejczyk cieszy się uznaniem zarówno jej szefa, jak i personelu technicznego, który załatwia przynieszone przez nią zamówienia konkretnych napraw maszyn i urządzeń technicznych dla przemysłu.

Nowy Zarząd Stow. b. Więżniów Politycznych

Zwołane na 18 listopada ub.r. Walne Zebranie Oddziału Stowarzyszenia wysłuchało sprawozdań ustępującego Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz uchwaliło absolutorium ustępującym Władzom Oddziału. Następnie wybrano przez aklamację na następną dwuletnią kadencję oddzielnie kapelana, lekarza i prezesa Oddziału oraz 10 członków Zarządu.

Zarząd Oddziału unkonstytuował się następująco: ks. J. Kolaczek — kapelan, dr T. Niedzielski — lekarz, Z. Romański — prezes, W. Gawron — wiceprezes, Z. Borkowski — wiceprezes i opiekun chorych, Wanda Fijoł — sekr. koresp., E. Neterowicz — sekr. prot., E. Płocharski — skarbnik, a L. Płocharska, J. Kukliński, J. Pikula, J. Rzeszka i M. Zminkowski — członkowie Zarządu.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: S. Suszka — przewodniczącą, S. Łobodziński i J. Wójcik — członkowie. Sąd Koleżeński wybrano w składzie: J. Pasiński — przewodniczącą, A. Kulesza i A. Mekarski — członkowie. Oddział będzie reprezentował w Kongresie Polonii na Stan Illinois prezes Z. Romański.

W rozesłanym w okresie Bożego Narodzenia organie Stowarzyszenia p.t. "Nasze Drogi" wkładły się błędy w składzie Zarządu, które prostujemy: Nowoobрани prezes Z. Romański w nowej kadencji obiecał uaktywnić kolegów, którzy nie utrzymują kontaktu z Oddziałem, powiększyć liczbę członków, szczególnie spośród kolegów z sowieckich obozów koncentracyjnych, zwiększyć w ten sposób wpływ ze składek i urzędzić tradycyjne Józefinki w marcu. Wpływy z niekompletnych jeszcze list zbiorowych na pomoc chorcem wyniosły \$755. Za ofiarność tych, którzy wpłacili na ten cel jak i tym, którzy tę zbórkę prze-

prowadzali, Zarząd imieniem potrzebujących, składa serdeczne "Bóg Zapłać".

Ponadto Walne Zebranie powzięło przez aklamację specjalną uchwałę, mocą której za zasługi dla Stowarzyszenia i ofiarność na rzecz Oddziału wybrano dr T. Niedzielskiego Honorowym Prezesem Oddziału w Chicago, na dowód czego podczas specjalnej uroczystości 16 grudnia ub. r. wręczono mu opracowany artystycznie przez W. Gawrona odpowiedni dyplom z podpisami obecnych koleżanek i kolegów.

6 stycznia staraniem Zarządu odprawiona została w kaplicy O.O. Jezuitów, 4105 N. Avers Ave., Msza św. za poległych i zmarłych kacetowców i łagrowców, po czym w dolnej sali odbyła się rodzinna uroczystość dzielenia się opłatkiem. Religijna strona tej uroczystości spoczywała w rękach ks. kapelana J. Kolaczka.

Zebrania Zarządu będą się odbywały w SPK, przy 3242 N. Pulaski Rd., o 7:30 wiecz. w pierwszą środę miesiąca. Zainteresowani będą mogli załatwiać swoje sprawy z Zarządem przed zebraniem. Skarbnik będzie urzędował od godz. 7-ej wieczorem.

Z Życia Komitetu Obywatelskiego

31 stycznia został wybrany zarząd Komitetu na dwuletni okres pracy w składzie następującym: prezes — Czesław Szymański; wiceprezisi: Bolesław Rogowski, Tadeusz Wojnar, Julian Witkowski, Dr. Zygmunt Wygocki; sekr. wyk. — Leopold Srebalowicz; sekr. prot. — Kazimierz Jodkowski; skarbnik — Wacław Doktorowski. Komisja Rewizyjna: plk. Władysław Łoboda, Stanisław Jarosz, Alfred Stokinger.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Jak Harcerstwo Powstawało (II)
"Sale wykładowe, kolokwia, pracownice szły — swoją koleją. A równolegle żłobić poczęły mózg nowe prace, nowe myśli.

Jest to rok 1910. Małopolska, tak zwana Galicja, przechodziła wtedy swój cudny okres przewodniczą walk niepodległościowych. Kraków i Lwów a szczególnie Lwów, stały się centralami ducha i myśli budzącej się żywołowo po 40-letnim śnie Polski.

Czuć było powiew ożywczego, wiosennego wiatru. Odradzać się poczynął Wielki Naród. Odradzać się przede wszystkim w licznych, powstających niemal z miesiąca na miesiąc, organizacjach młodzieży.

Małkowski, żyjący od dzieciństwa w patriotycznych oparach i tęsknotach do czynów, które zmierzały do wyzwolenia Polski z niewoli, odpowiedział natychmiast na zew lwowski organizatorów nowej Polski. Tylko odpowiedział — po swojemu.

Uczęszcza pilnie na zebrania "Czytelnia Akademickiej," przysłuchując się i słucha. Głębokie referaty i gruntowne dyskusje, "Polskę trzeba budować w duszach naszych, w dobrobycie i oświeceniu narodu." "Naród polski jest najwyższym i jedynym włodarzem tych ziem." "Praca od podstaw i tylko praca od podstaw; gdy dojrzejemy — Niepodległość przyjdzie sama!"

Małkowski chodzi pilnie na zebrania, rozważa, rozmyśla. Kiedyś porównując odczyt wygłosił senior "CZYTELNI" — prof. St. Stroński. Małkowski słucha i myśli... "mało ziaren."

Równocześnie gorliwie uczęszcza na dziwnie romantyczne zebrania "Eleusis," zwolowane nieraz na 4-tą godzinę rano. Słucha, zapala się, dyskutuje. "Musimy wychować nowe pokolenie." "Duch — jaźń — oto najwyższa wartość człowieka i kultury." "Przez abstinencję — do odrodzenia, do tryumfu ducha nad ciałem." "Trzeba nadać nowy, głębszy sens naszemu życiu." "Wolność musi być w duchu."

D.c.n.

"Mierz Siły Na Zamiany..."
Cytatem z A. Mickiewicza K. Więpek — Prezes KPH złożył życzenia swemu synowi plm. Tadeuszowi Więpkowi po przejściu Hufca Harcerzy "Warta" od dotychczasowego Hufcowego hm. Jerzego Bazylewskiego.

Uroczysty i ważny ten moment w życiu tutejszego Hufca Harcerzy miał miejsce 5 lutego br. na Radzie Hufca w Domu Polskich Księżych Jezuitów, w obecności K-ta chóru. hm. E. Linka, oraz księży kapelanów ks. Z. Góreckiego i ks. J. Baranioka. Obecnych — 28.

Ustępujący Hufcowy w swym poże-galnym Rozkazie — podkreślił, że jak w każdym życiu — tak i w życiu harcerskim — naturalnym jest przemawianie pracy przez młode pokolenie — w tym wypadku przez instruktora tu urodzonego, który w szeregach tutejszego Harcerstwa wrósł w Nie, dojrzał i zdobył stopień instruktorski — cały czas pracując w Harcerstwie, nie przerywając tej pracy nawet podczas studiów, które ukończył zdobywając B.S. z matematyki, a Magistra w pedagogiki.

Podkreślił on również, że Hufiec przekazuje z przekonaniem i wiarą, że młody Hufcowy nada pracy Hufca młodzieńczy rozmach, a zakończył życzeniem pełnego powodzenia przy Bożym Błogosławieństwie. Szczęście Boże Nowemu Hufcowemu.

Zyczenia

Na gawędę w Kronice p.t. "1919-1980" — z okazji przypadającego w tym roku 70-lecia rozpoczęcia pracy harcerskiej w Polsce — otrzymaliśmy od Delegata w USA, Związku Żołnierzy Kresowych, J. A. Sawickiego list, który w wyjątkach podajemy:

"... Na Wasze 70-lecie powstania Związku Harcerstwa Polskiego, przypadające w tym roku zasylam najlepsze życzenia z okazji Rocznicy oraz wiele pomyślności na lata następne.

Czynię to w imieniu Związku Żołnierzy Kresowych z Zarządem Głównym, którego siedziba jest w Niemczech Zachodnich. Delegatury Związku są: w Anglii, Australii, Belgii, Brazylii, Beneluksie, Francji, Holandii, Kanadzie, Nowej Zelandii, Szkocji, Szwajcarii, Szwecji, Włoszech, w Stanach Zjedn., a Koła ich noszą nazwy polskich miast. Jest w nich wielu harcerzy.

— J. A. Sawicki, kpt., b. Harcerz Rzeczyposp. z drużyny żeglarskich." Zyczenia swe kończy wierszem:

"Nie znasz ani dnia, ani godziny
— Czuwaj! Czuwaj!
Bądź gotów, Bądź gotów, synu
Polski.

Gen. A. B. Brochwicz-Lewiński"

Kalendarzyk Na Luty

3. 1946 — Pierwsza po zakończeniu 2-ej Wojny Światowej Naczelna Rada Harcerska w Engghien, Francja z udziałem delegatów: z Polski Podziemnej, W. Brytanii, Francji, Niemiec i Bliskiego Wschodu. ZHP — Organizacja Niepodległościowa.

7. 1945 — Haniebna Konferencja w Jalcie.

9. 1919 — Pierwszy Zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej w Wolnej Polsce.

10. 1920 — Zaślubiny Polski z morzem.

12. 1746 — Urodził się Tadeusz Kościuszko, bohater dwu narodów, patron 2-ej Drużyny Harc. w Chicago.

14. 1389 — Chrzt Jągieli w Krakowie przed ślubem z Jadwigą, Królową Polski.

16. 1665. — Śmierć Hetmana Stefana Czarnieckiego, patrona 1-ej Drużyny Harc. w Chicago.

22 b.m. Dzień Myśli Braterskiej. Data urodzin Roberta i Olave Baden-Powell, twórców Skautingu.

24 b.m. Msza św. z okazji Dnia Myśli Braterskiej godz. 9-ta w Kaplicy ks. ks. Jezuitów.

Gdy Ciebie Coś Łączy z ZHP

Szukamy adresów byłych harcererek i harcerzy. Prosimy przysłać je wraz z podaniem okresu należenia do Harcerstwa oraz nazwy Drużyny — na adres: Grażyna Bazylewska, 2047 W. Thomas St., Chicago, IL 60622. Prosimy nasz apel podawać dalej.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM

Poniedziałek do soboty
włącznie 4:05

(po wiadomościach o 4-ej)
do 6-ej wieczorem.

Józef, Sława i Jerzy MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI
O POLSCE"

Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od
4:30 — 5:00 po poł.

W Sobotę Od
4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA W MUZYCE,
PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA

Od poniedziałku do piątku

włącznie

5 do 5:30 po poł

ADAM GRZEGORZEWSKI

Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA

OJCA JUSTYNA

WOPA 1490 KC

Sobota 7:30 rano

Niedziela 7:30 wiecz.

O. Kornelian Dende OFMC,

Dyrektor

"UNCLE" HENRY

CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA

MUZYKA

Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.

WTAQ (1300)

Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA — 1490 KC

Sobota 12 — 1

Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC

Niedziela 9:30 — 10:30 rano

CHET GULINSKI

dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA — 1490 KC

w każdy Wtorek,

Środę, Czwartę i Piątek

7 — 7:30 wiecz.

Kierownik

BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonserzy

PELAGIA i BRONISŁAW

MROZOWIE

Nauczyciele Zakończyli Strajk

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dla ponownie zatrudnionych nauczycieli, Rada Szkolna zgłosiła się na zmniejszenie ilości miejsc pracy dla 26 osób wykonujących prace "pomocnicze", zdobywając w ten sposób \$383,838 oraz zwolnienie 42 stolarzy, mechaników, itd. co pozwoli jej na oszczędzenie dalszych \$600,000.

Ograniczenie wydatków na żywność i urzędów pomocniczych pozwoli na zdobycie dalszych \$3.5 miliona.

Rada zgodziła się również na wycofanie z sądu sprawy przeciwko prezesowi Związku Nauczycieli, Robertowi Healey, który mimo sądowego nakazu powrotu do pracy, po rozpoczęciu strajku, wezwał nauczycieli do kontynuowania go.

Healey, po osiągnięciu porozumienia z przedstawicielami Rady Szkolnej, powiedział: "Wróćmy do pracy, nauczajmy dzieci i zapomnijmy o nienawiści i nieporozumieniach".

Podczas negocjacji, Healey przez cały czas naciskał, żeby władze wydały zarządzenie o zwolnieniu innych pracowników, nie należących do Związku Nauczycieli, których praca nie jest tak istotna dla "przyszłych pokoleń, jak praca pedagogów".

Aby nie dopuścić do ponownych trudności i sprostać finansowym zobowiązaniom, Rada Szkolna musi dokonać w roku szkolnym 1980-81 dodatkowych cięć na sumę \$100 milionów.

Negocjacje rozpoczęły się w sobotę po południu, zakończyły się w niedzielę.

O godz. 6:30 po południu podpisano porozumienie.

W strajku wzięło udział 98% nauczycieli.

Dzisiaj 472,897 dzieci powróci do szkół.

Zgon Aldermana Aiello

Alderman John F. Aiello (36) zmarł w ub. piątek. Zasiadał on w Radzie Miejskiej od 1965 r.

Pogrzeb odbędzie się jutro z kościoła St. Giles w Oak Park.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i szwagierka nasza, sp.

Bronisława Kipta
(z domu Bobek)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 10-go lutego 1980 roku, o godzinie 10-ej rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13-go lutego, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Rosalie, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef, mąż; Andrzej i Ludwik, synowie; Gerałyn i Loretta, synowie; Jan i Janina Bobek, brat i bratowa; Siostra Maria Alfonsa Bobek Serafika, (Stefania i Józef Cios, Anna i Roman Machnickowski w Polsce), siostry i szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wuj nasz, sp.

Ksiądz Samuel J. Stanek, O.F.M.

Ze Zgromadzenia Ojców Franciszkanów w Cedar Lake, Indiana, wyświęcony 15 czerwca 1946 roku. (syn śp. Franciszka i Eleonory, brat śp. Eleonory Ziarko, śp. Emilia i śp. Edwarda)

po krótkiej chorobie, zasnął w Panu, opatrzony św. Sakramentami, dnia 8-go lutego, 1980 roku, rano, przeżywszy 59 lat.

Msza św. odprawiona została dziś, 11-go lutego, o godzinie 10-ej rano w kościele św. Franciszka z Asyżu w Chicago.

Zwłoki będą wystawione dziś od godziny 7-ej wieczorem do 9-ej w kościele Mother of God, 14207 So. Green Bay Rd., Burnham, IL.

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek, 12 lutego o 10-ej rano. Liturgiczny obrządek odprawiony zostanie o 7:30 wieczorem w Assumption Friary w Pulaski, Wis.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Rose (Edward) Bobinski i Frances Stanek, siostry i szwagier; oraz księża i bracia ze Zgromadzenia Ojców Franciszkanów.

Pogrzebem zajmuje się: — L. A. Kolssak i Syn. Telefon 252-3600.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż sp.

Mary Mordarska
(siostra śp. Anny Kovac)

pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9-go lutego 1980 roku, o godzinie 3-ej w nocy w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła S.S. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Najśw. Marii przy 87-ma i Hamlin w Evergreen Pk., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: BRATANKI z RODZINAMI.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 421-5800.



SA KAE0, TAJLANDIA. — Amerykańska piosenkarka Joan Baez trzyma na rękach dziecko kambodżańskie w obozie dla uchodźców na terenie Tajlandii. Grupa 160-u osób ze świata artystycznego i politycznego Stanów Zjednoczonych i Europy udała się do Tajlandii do obozów dla uchodźców kambodżańskich, pracując przy chorych i dając krew do transfuzji. (UPI)

Jeszcze Jedna Fikcja w PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

plomatów zachodnich.

Pogląd ten potwierdza obserwatorzy polscy, którzy są zdania, że spośród 1,847 delegatów, reprezentujących około 3 milionów członków partii, pro-gierkowska większość zatwierdzi posłusznie gierkowskie plany, które polskich bolączek nie zlikwidują.

Prywatnie, dygnitarze partyjni przyznają, że obecne braki są największe w ciągu dekady i że to one właśnie wywołują apatię społeczeństwa oraz powodują zmniejszenie się wydajności produkcyjnej, co z kolei odbije się nie tylko na zaopatrzeniu rynku wewnętrznego, ale i na eksporcie.

"Trudno jest oczekiwać od ludzi, aby produkowali i więcej i lepiej, wobec czego sytuacja staje się błędnym kołem" — powiedział jeden z dygnitarzy.

Gierkę, który 10 lat temu przejął władzę po krwawych rozruchach i upadku Gomułki, rozpoczął swoje pa-

nowanie od dynamicznego rozwoju i nowoczesnego programu.

Rozmach ten trwał cztery lata. Potem nastąpiło zahamowanie, przeinwestowanie przemysłu i stoperdowanie śmiałych planów wskutek przestarzałych metod.

"Produkcie nie uwzględniała zapotrzebowania rynkowego. Cele produkcyjne uznawano za święte. Kierownictwo gospodarcze obawiało się jakichkolwiek inowacji" — powiedział jeden z reżymowych rzeczoznawców.

Podobnie działo się w rolnictwie. W tej dziedzinie nie brano pod uwagę prywatnych rolników, którzy zagospodarowują 72 procent rodnej ziemi, ale faworyzowano biurokratyzowane kolchozy, wobec czego w ciągu minionego dziesięciolecia trzeba było wydać 8 miliardów dolarów na zboże i paszę z importu.

Ogólna sytuację gospodarczą pogarsza zadłużenie na rynku międzynarodowym, które przekracza 15 miliardów dolarów. Ocenia się, że od początku b. roku każdy grosz zarobiony na eksporcie polskich produktów czy usług przeznaczony będzie na "obsługę" tych kredytów, to znaczy na płacenie odsetek, a nie na zmniejszanie masy kredytowej.

Dygnitarze partyjni zaprzeczają ocenę 50 intelektualistów, którzy w lecie ub.r. stwierdzili wprost, że sytuacja w wielu dziedzinach jest zdecydowanie krytyczna. Krytyków z łona partii, którzy zdobywają się na powiedzenie prawdy, po prostu się usuwa.

Partijnicy mogą lekceważyć mnożące się w Polsce ugrupowania wolnościowców, ale muszą się liczyć z siłą, reprezentującą co najmniej 80 procent Narodu, a to znaczy z kościołem katolickim. A siła ta staje się coraz potężniejszą opozycją, coraz głośniejszą krytykującą reżym i coraz kategoryczniej domagającą się reform.

T. Bundy Skazany Po Raz Trzeci

Orlando, Fla. (UPI) — Były student prawa, obecnie 33-letni Theodore Bundy, został po raz trzeci uznany winnym morderstwa, tym razem na 12-letniej Kimberly Diane Leach.

Bundy, który zgwałcił i zamordował dwie studentki z Florydy, za co otrzymał dwa wyroki śmierci w ub. roku, trzeciego morderstwa dokonał po dwóch poprzednich.

Ojciec dziewczynki po uznaniu Bundy'ego winnym powiedział, że jego jedynym marzeniem jest zobaczenie mordercy na krześle elektrycznym i przekreśleniu kontaktu doprowadzającego prąd do śmiercionośnych urządzeń.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP

Tow. Tysiąc Walecznych, Gr. 877 ZNP, odbędzie posiedzenie w środę, 13 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali Weteranów Post 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godziny 6:30 wiecz.

T. Wojnar — prez.
St. Krukar — sekr. prot.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Ks. Mieczysław Szwej

Muzeum Emigrantów Manitoby

Historia najlepiej potrafi nas uczyć przyszłości. Poznając własne dzieje człowiek rozumie osobistą tożsamość, wie z czego ma być dumny i jakie cele powinien osiągnąć. Kto z lekceważeniem odnosi się do przeszłości nie jest godzien pomyślnego jutra.

Takie właśnie hasło posiada wydrukowane w nagłówku, folder ekspozycyjny Muzeum Polonijnego w Cooks Creek.

Idea zbierania pamiątek etnicznych w tej miejscowości pod Winnipegiem zrodziła się dwadzieścia lat temu. Wioskę od stolicy prowincji Manitoba oddziela duży i tłumnie odwiedzany w niedzielę Birds Hill Park. Wyjazd do zielonego i malowniczo położonego Cooks Creek stanowi dużą atrakcję turystyczną i nawet wycieczki z Europy z niej korzystają.

Osiągnięcia Polonii z Ontario i Quebecu zostały dotąd gruntownie zbierane i opisane we wielu publikacjach.

Polonia ze środkowych prowincji kanadyjskich, zajęta głównie na roli, nie wzbudzała uwagi socjologów i z tej racji od strony jej codziennego życia zajął się nią Ks. prob. Alojzy Krivanek. Pochodzi on z Moraw i sam był świadkiem szybkiej mechanizacji w rolnictwie, która ogarnęła cały świat.

Maszyny wyparły narzędzia ręczne, które porzucono i stopniowo zaczęły ginąć na zawsze. Z tej racji po przyjeździe z Kalifornii i mianowaniu proboszczem w diecezji St. Boniface nad Rzeką Czerwoną podjął Ks. A. Krivanek myśl zbierania relikwii polskiej pracy i doli na preriach Kanady.

Drewniany kościół parafialny w Cooks Creek otaczają obecnie kaplice i pomieszczenia muzealne, w których zostały pokazane najróżniejsze pamiątki rolnicze i domowe słowiańskich osadników w Manitobie. Nad podwórzem wznosi się na polnym kamieniu olbrzymich kształtów, zrobiona w metalu i kolorowym szkłe figura św. Michała, patrona parafii i muzeum.

Czuwa nad nim Rada Nadzorcza, złożona z przedstawicieli różnych grup etnicznych. Posiadają oni kontakt z Muzeum Miejskim w Winnipegu, z miejscową prasą i radiem. Komitet urzędują latem specjalne pikniki i festiwale, ściągające do Cooks Creek całą okolicę. Istotną część zbiorów muzealnych zawiera stara plebania, przystosowana do ekspozycji gablot, obrazów, strojów i sprzętów kuchennych. Zaczyna się ona pokazem wykopalisk geologicznych przedstawiających materialne i zoologiczne dzieje Manitoby.

Pięknie prezentują się półszlachetne kamienie i skamieliny z epoki lodowca. Blisko z nimi zostały powiązane pamiątki indiańskie, szczególnie

Więcej Zakładników w Salvadorze

San Salvador, El Salvador (UPI) — Nowo utworzona odgałęzienie lewicowych "ludowych organizacji" oparowało pomieszczenia szkoły ekonomicznej powiększając liczbę zakładników trzymanyh w różnych miejscach stolicy o 10 osób.

Około 40 członków grupy, uzbrojonych w pistolety, napadło na budynek aby "zademonstrować solidarność" z lewicowcami trzymającymi 15 zakładników w ministerstwie szkolnictwa.

Członkowie Ludowej Ligii im. 28 lutego w dalszym ciągu okupują ambasadę hiszpańską, domagając się w zamian za uwolnienie ambasadora i innych 7 osób, utworzenia międzynarodowej komisji do zbadania działalności władz pogwałcających humanitarne prawa człowieka, wolności dla więźniów politycznych oraz zerwania stosunków dyplomatycznych przez Hiszpanię z "okrutnym reżimem Salvadoru."

W pomieszczeniach należących do rządzącej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej lewicowcy przejęli 13 zakładników aby zaprotestować przeciwko represjom rządu.

Jeden z cywilnych członków wojskowo-cywilnej junty Salvadoru ostrzegł, że rząd podejmie kroki zmierzające do ukrócenia samowoli lewicowców i wprowadzenia w kraju spokoju i ładu.

Przedstawiciele placówek dyplomatycznych w Salvadorze podjęli próby uwolnienia ambasadora Hiszpanii, Victora Sanchez-Mesa i Juste.

z rodziny Siuksów i szczepu Assiniboine.

Prerie w opinii pierwszych osadników brytyjskich nie nadawały się do uprawy rolnej, hodowano na nich bydło i polowano na bizony. Dopiero napływ emigrantów z Europy Wschodniej rozpoczął tutaj właściwą kulturę agrarną. Muzeum zgromadziło unikalne dziś sprzęty domowe skrzynie, meble, uprząże i garnki pierwszych przybyszów z Galicji, Ukrainy, Słowacji.

Specjalny kącik jest poświęcony zabytkom kościelnym, a także wycinankom, malowidłom na szkle czy jajkach wielkanocnych. Ze wzruszeniem ogląda się paszporty czy książeczki do nabożeństwa z czasów rozbiorów. Polskę reprezentują barwne stroje regionalne rozwieszane na modelach naturalnej wielkości. Widać też nasze mundury, broń i oznaczenia z dwóch wojen światowych. Zaciekawiają szczególnie historyczne sztandary i chorągwie. Jedną z nich pochodzi z Brześcia nad Bugiem i należała do tamtejszego gimnazjum. Podczas wojny student próbował wynieść sztandar z płonącego budynku i został postrzelony. Znać dotąd ślady krwi na złożonych napisach i na haftowanym obrazie Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Rezydencja parafialna obrońca w muzeum posiada także strych i piwnice. Zapelnione one zostały ciągle nabywanymi i powiększającymi się zbiorami. Magazyn pozwala zmieniać od czasu do czasu ekspozycje i urządzać wystawy tematyczne, poświęcone specjalnym świętom kościelnym czy narodowym różnych narodowości.

Muzeum Emigrantów z Manitoby w Cooks Creek należy do dynamicznych i wciąż rosnących placówek kulturalnych Środkowej Kanady.

Należą się specjalne gratulacje gorliwemu kusztoszu Ks. prob. A. Krivanekowi, za ofiarną pracę, entuzjazm i miłość do chlubnej przeszłości słowiańskiej na preriach. Dotąd w Kanadzie nie ma on konkurencji.

Dziennik Polski (Detroit)

Looks So Fabulous!



7327
by Alice Brooks

You'll love the fabulous look of this easy-crochet top! Crochet this texture-striped jacket with lacy pineapple borders from the neck down, all in one piece, of 3-ply baby yarn. It's a spring beauty! Pattern 7327. Misses Sizes 8-10. 12-14 incl.

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. EXCITING! New 1980 NEEDLE-CRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send \$1.00 132-Quilt Originals. \$1.50 131-Add a Block Quilts. \$1.50 130-Sweaters-Sizes 38-56. \$1.50 129-Quick/Easy Transfers. \$1.50 128-Patchwork Quilts. \$1.50 127-Afghans 'n' Dollies. \$1.50 126-Crafty Flowers. \$1.50 125-Petal Quilts. \$1.50 124-Gifts 'n' Ornaments. \$1.50 123-Stitch 'n' Patch Quilts. \$1.50 122-Stuff 'n' Puff Quilts. \$1.50 121-Pillow Show-Offs. \$1.50 120-Crochet a Wardrobe. \$1.50 119-Flower Crochet. \$1.50 118-Crochet with Squares. \$1.50 116-Nifty Fifty Quilts. \$1.50 115-Ripple Crochet. \$1.50 114-Complete Afghans. \$1.50 112-Prize Afghans. \$1.50 107-Instant Sewing. \$1.50 105-Instant Crochet. \$1.50 102-Museum Quilts. \$1.50 101-Quilt Collection. \$1.50



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, siostra, bratowa, babcia i prababcia nasza, sp.

Ludwika Szendziol
(z domu Kielich, żona śp. Walentego)

Członkini Tow. Matki boskiej Dobrych Rad przy parafii św. Józefa i Tow. Sw. Teresy Gr. 20 Zjedn. Pol. w Am., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9-go lutego 1980 roku, o godzinie 1:20 po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (George) Miskovic, Bolesław, Charlotte (Charles) Sperlak, córki, syn i zięciowie; Józefa Kawalec i Helena (Władysław) Wieniec, siostry i szwagier; Katarzyna Kielich, bratowa; oraz 8 wnucząt; 16 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera, telefon YA 7-3388.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, sp.

Józef Baron

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go lutego 1980 roku, o godzinie 5-ej po poł., w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 6-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13-go lutego, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5253 W. Fullerton Ave. (blisko Lockwood), do kościoła św. Stanisława B. i M. (Msza św. o godz. 9-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Janina (z domu Nowak), żona; Maria, pasierbica; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem: Poterek. Telefon 237-6400.

Superpacyfistyczna Szwecja

Rząd ongiś tak wojowniczej a od dwu wieków pokojowej i neutralnej Szwecji zabronił sprzedaży jakichkolwiek zabawek czy gier militarnych, które mogłyby w młodym pokoleniu wskrzeszać wojownicze instynkty. Całe szczęście, że Szwecja dba o modernizację swych sił zbrojnych a w dziedzinie biernej obrony przeciwbombowej i przeciwatomowej zajmuje w Europie pierwsze miejsce, wraz z także neutralną Szwajcarią.

★ Praca Żeńska

GENERAL OFFICE

Need prt. time woman for typing, filing, answer phones. Must speak English & Polish. Vic. Belmont-Kedzie

Call 583-9050

GENERAL OFFICE

Hours: 9:00 AM—3:00 PM
If you are a mother who is eager to get back in the working world, but cannot work an 8 hour day, we have an opportunity for you. Our position includes receptionist and general office duties. You must have typing speed of at least 50 WPM. We are located near O'Hare field.

Call Kathy
671-4838

LADY FOR OFFICE WORK

Typing and answering telephone. Must know excellent Polish and English.

Apply in person to our office.

CELCO INDUSTRIES CO.
2440 N. Narragansett Ave.

Medical Opportunities

PM & NIGHT SUPERVISOR

RN Full Time
LPN's & RN's Full & Part Time
3-11 and 11-7

Call personnel: 451-1520

CASHIERS WANTED

Fast Food. Will Train.
Good Pay.
346-8880

★ Pomoc Domowa

DO PRACY DOMOWEJ KOBIECI LUB MĘŻCZYZNA

Bez Zamieszkania

Od wtorku do soboty. Sprzątanie, podawanie obiadów, trochę gotowania. Pożądana umiejętność prowadzenia auta. 4 osobowa rodzina: Matężstwo z chłopcem lat 11 dziewczynką 15 lat i pies. Potrzebna znajomość angielskiego. Dzwonić w języku angielskim.

787-1420

GOSPODYNIA do zamieszkania, mus. być pracownią. Dzwonić po angielskim. 272-1871.

CHILD CARE

Need reliable person to take 5 yr. old to school & pick up. Vic. Kimball & Lawrence.

CALL 463-2984

BENSONVILLE — PART TIME

Potrzebna kobieta do sprzątania — 6 dni w tygodniu. 9 rano — 2 po poł. Konieczny samochód i pewna znajomość angielskiego.

KIMCO CORP.

3150 N. Sawyer

583-2400

HOUSEKEEPER

Live in for 6 or 7 day week. 4 children. Good salary & good suburbs. Ages 40 yrs. & up.

CALL 887-7378

Wysokiej Rangi Urzędnik

Poszukuje ODPOWIEDZIALNEJ POMOCY

Do Domu — Z Zamieszkaniami
Ogólna praca domowa i opieka nad bliznietami. Musi mówić po angielsku i mieć przynajmniej 2 polecenia (references). Wynagrodzenie do uzgodnienia. Dzwonić w języku angielskim od poniedziałku do piątku, 8:30-6:263-5581 Po 6: 366-2250

HOUSEKEEPER

Live in for woman to help with invalid person in Bridgeview area. Pleasant home atmosphere.

Call: 599-1787.

OJCIEC Z DZIEĆMI

Polskiego pochodzenia zamieszkały w dużym domu w Lombard, Ill., poszukuje poważną, odpowiedzialną kobietę do opieki nad dziećmi i lekkiej pracy domowej. Musi umieć porozumieć się w języku angielskim. Mieszkanie, wyżywienie i wynagrodzenie. Dzwonić w języku angielskim od 9-5

732-4472



KALIFORNIA. — Babo Ashcavi i jego pies wyszli z wypadku bez szwanku, kiedy prowadzący samochód Ashcavi stracił panowanie nad kierownicą uderzając frontem wozu w barierę ochronną. Żona kierowcy odniosła lekkie obrażenia. (UPI)

★ Praca Żeńska

HELP WANTED GIRLS AND WOMEN

General office work. Some typing. Must understand English. We will train for a good position. Good starting pay plus company benefits.

Apply:

GAGE ASSEMBLY CO.

3771 W. Morse Ave.

Lincolnwood, IL.

Tel.: 679-5180

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

★ Praca

EXP'D TYPESETTER WANTED

Editwriter 7500 operator for varied input/output. Good benefits. Salary com. w/exp. Hrs. 9 — 4:30. Free parking. Good trans.

JOHN SWIFT CO.

17 N. Loomis

666-7020

TELLER/TYPIST

Full Time
Call for appointment.
237-5300

E.O.E.M.F.

SECURITY OFFICERS, DETECTIVES, SECRETARIES

Males & Females
Must be 18 & over. Full & part time positions available. Car & telephone required. Uniforms furnished.

Opportunity For Advancement.

Call For Appointment.

LAKE SHORE

DETECTIVE AGENCY

763-9191

★ Praca

RETAIL CLERICAL OPPORTUNITIES

BASKIN CLOTHING, a leading specialty retail store chain, is currently offering a few time clerical positions. Experience preferred.

We offer good wages, many company paid benefits & a liberal merchandise discount.

APPLY IN PERSON

BASKIN CLOTHING COMPANY
716 W. Kinzie, Chicago

For info only 421-0263

An Equal Opportunity Employer M/F

ACCOUNTING

BRIGHT, ENERGETIC YOUNG PERSON NEEDED

to work in general accounting dept. o — 2 yrs. exp. necessary. Some previous auditing helpful. 40 hr. week. Vacation & benefit pkg. included.

For Info Call

LYNN JOHNSON

235-9100

TOOL & DIE MAKERS

Experienced tool makers needed for 2nd shifts, who can do repair & new work. Must have experience with compound & progressive dies. Excellent salary plus night premium, complete health & retirement programs. Air conditioned tool room & plenty of overtime.

Eric Daffe — 477-4300

ADMIRAL TOOL & MFG. CO.

3700 N. Talman Chicago

Equal Opportunity Employer

KEYPUNCH OPERATORS

(1st Shift)

A leading food distributor has an immediate opening for individuals with at least 1 year experience on Keypunch and Verifying, utilizing the IBM 129 Alpha and Numeric. We offer a room to grow atmosphere with complete company paid benefits including paid vacations and holidays, tuition reimbursement, employee discount, sick pay and company retirement. For interview appointment please call:

Mr. J. Shannon, 562-7200, ext. 225

RAILTON

111 N. Northwest Ave.

Northlake, IL.

Equal opportunity employer

★ Praca Męska

TOOL ROOM WORKING FOREMAN

Requires 10 years exp. as a tool room machinist, w/good English.

Call

Carol

561-0954

Mon. — Fri.

9 a.m. til 5 p.m.

CLASS A MACHINIST

TOP WAGES W/ OVERTIME

CO. PAID BENEFITS

DIE - EXCELL TOOL CO.

1940 N. Latrobe

889-2828

MODEL MAKER

Sheet metal background. Some machine experience.

BOWERS MFG. CO.

532 Winthrop Ave.

543-4049

FOUNDRY MOLDER

FULL OR PART TIME.

Exp. preferred but will train. Some English important. Call for info. in English.

624-6034

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY

BLACHARZ — MALARZ

SAMOCHODOWY

Musi powiadać własne narzędzia pracy i stały pobyt w U.S.A. Po informacji dzwonić:

539-0773 do 7 wieczorem

BAKER

NEEDED For A Family Owned

DONUT SHOP in BERWYN.

Experienced. Steady Work

Call For Appointment

442-8885

★ Praca Męska

POTRZEBNY MŁODY CHŁOPIEC

Do "Toolroomu"

Potrzebni także: frezer, tokarz i ślusarz narzędziowy.

Pobyt stały w Stanch Zjednoczonych konieczny.

TEL. 766-3141

Potrzebny Doświadczony

MĘŻCZYZNA

Do reperacji narzędzi ślusarskich.

(Tool & Die Repariman)

Angielski niekonieczny.

Apply in person to our office.

CELCO INDUSTRIES CO.

2440 N. Narragansett Ave.

POTRZEBNI NATYCHMIAST

Pracownicy z doświadczeniem lub bez doświadczenia do

RZEŻNI

Z podstawową stawką \$8.31 na godzinę. Zatrudnimy na stałe w miejsce strajkujących pracowników. Zgłaszać się do:

AMERICAN MEAT PACKING CORP.
4277 So. Racine Str.

TOOL GRINDER

Exp'd help wanted. Full & part time. Small Rotary Carbide Tooling Co. Excell. benefits. Good pay. Must speak English or German.

674-2211

NATIONAL CARBIDE

TOOL INC.

8020 Monticello, Skokie

MODELMAKER

Studio in West Suburban Bartlett is seeking an exp'd. all-around model-maker for styling & engineering prototypes.

837-4100

HEAD ENGINEER

Experienced person needed for high rise apartment complex with all round mechanical back ground.

2701 S. INDIANA

Call 326-1500 — WEEKDAYS 9-5

DIE SETTER

Experience necessary. Good working conditions. Free Hospitalization. Good Location.

Call 237-4029

MACHINE SET-UP MAN OR TRAINEE

Permanent 1st shift position for machine set-up man in rubber finishing dept. Must read & write English. Must read mechanical parts, blue prints, gauging instruments & be mechanically inclined. Excellent salary & benefits.

Phone Mr. Lehr — 421-4850

W. H. SALISBURY & CO.

401 No. Morgan St. — Chgo.

SPAWACZ

DO PRACY PRZY BUDOWIE MASZYN NA ZAMÓWIENIE.

MUSI UMIEĆ CZYTAĆ RYSUNKI.

MIEĆ WŁASNE NARZĘDZIA

USTAWIANIE I SPAWANIE.

MIG & HELIARC.

STANDARD METAL PRODUCTS CO.

3700 N. River Road, Franklin Park

671-1400

DOSWIADCZONEGO, przynajmniej 1 rok doświadczenia przy sidingu. Z samochodem. 837-3532.

* Immediate Openings *

AUTO MECHANICS

Brake & Front-End. Exp. Needed. GOOD Pay + Benefits. Positions Available in Chgo. & Suburbs. CALL:

449-6679 449-0245

786-2096 786-2097

Mon.-Fri. 9 A.M. — 5 P.M.

An Equal Oppy. Employer

★ Praca Męska

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach

General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Dachy

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wyglądanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles." I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena. GENERAL CONTRACTING CO. 4146 W. Armitage 278-1525

★ Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530.

★ Domy

DRIVE BY

7150 W. TALCOTT AVE.
Appealing 8 room Victorian. 4 Bedrooms, 2 Baths, Frame. Many extras. Central-Air, 2 Car garage, Electric Door. Near churches, schools & transportation.

BY OWNER. \$106,000.00
631-8533

DIVERSEY i PULASKI

Murowany budynek. 5½ pokojowe mieszkanie, plus sklep. W Średniej \$30-tce.

Dzwonić do John 764-6100

DEVON REALTORS

★ Do Wynajęcia

PRZYJMĘ panią w średnim wieku do wspólnego mieszkania, pracującą na dzień. 4025 N. Kolmar.

5-cio POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. Ogrzewanie włączalne. Świeżo malowane. \$235. Okolica 55 i Kedzie. Dzwonić wieczorami 776-8326.

DO WYNAJECIA

4 duże śliczne pokoje. Gorącą wodą ogrzewanie. Na 3-im piętrze. Bez zwierząt.

3211 W. LaMoine Ave.

Proszę dzwonić HU 9-2725

Mówimy po polsku

SYPIALNIA umeblowana, wspólna kuchnia w bezcennie dla pana, Laramie — Belmont. 286-6682.

4 POKOJE ogrzewane. Okolica Cicero — Belmont. 545-0796.

★ AUTO

SPRZEDAM. Vega całkowicie automatyczne "1975". Capri Sport "1974". Gran Prix całkowicie automatyczne "1978". Dzwonić po 4 po południu.

539-3989

★ Naprawa TV

TELEWIZORY KOLOROWE

Naprawia

INŻ. PAPROCKI

Dzwonić Między 12:00 a 8:00 Wiecz.

545-6667 — Gwarancja

★ Zguby

ZGUBIONO paszport konsularny na nazwisko Maria Wipek No. K. 111-0114510. Znalazca proszony o skontaktowanie się tel. 421-3618.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE 1348

Pierwsze w Ameryce w br. 5-raczk Przyszły Na Świat w Chicago

Allen Moeller, ojciec czterech małych dziewczynek i jeszcze mniejszej dziewczynki, pięcioraczek, urodzonych tu o dziewięć tygodni za wcześnie, oświadczył, że zamierza zdobyć nowe przeszkolenie i nauczyć się zmieniać pieluszki.

Pięcioraczki przyszły na świat w ciągu ubiegłego weekendu w szpitalu Northwestern.

"Początkowo nie bardzo mi to się udawało," powiedział Moeller. Jestem jednakże skłonny spróbować tego ponownie. Nie sądzę, bym mógł to zrobić zbyt szybko."

Moeller będzie miał rozległe pole do popisu.

Zona Moellera, Patricia urodziła pierwsze w tym roku w Ameryce pięcioraczki.

Pięcioraczki przyszły na świat w ciągu 45 minut w sobotę około godz. 8:30 wieczorem. Zdenerwowany Allen, lat 26, oczekiwał w przyleg-

łym pokoju. Zespół złożony z lekarzy i pielęgniarek, asystował przy porodzie, który odbył się przy pomocy cesarskiego cięcia. Pani Moeller liczy lat 27.

Jest to trzeci komplet pięcioraczek urodzonych w rejonie Chicago. W dniu 6 stycznia 1973 narodziły się pięcioraczki w rodzinie James Baer. Następna piątka narodziła się w dniu 10 lutego 1975 r. w rodzinie Vance Shaf.

Pięcioraczki pp. Moeller znajdują się w zadowalającym stanie zdrowia. Niektórzy z nich cierpią na drobne dolegliwości związane z systemem przewodów oddechowych. Jak oświadczył rzecznik szpitala, jest to w takich sytuacjach objaw normalny.

Całą piątkę umieszczono w inkubatorach na specjalnym oddziale szpitala. Rzecznik szpitala powiedział, że pierwszy tydzień życia maluchów będzie miał dla nich znaczenie krytyczne.

Jako pierwszy przyszedł na świat Allen Jr. (3 funty i 2 uncje).

Następni chłopcy ważyli — 2 funty i siedem uncji, 2 funty i 15 uncji i 2 funty 14½ uncji. Otrzymali oni imiona Mark Patrick, Nicholas John i David Thomas. Jeszcze w niedzielę rodzice nie byli pewni, którzy z chłopców otrzymają które imiona.

Ważąca 2 funty 3½ uncji dziewczynka otrzymała imię Elizabeth Rose.

Oboje pp. Moeller zatrudnieni są w firmie ADT Security Systems, 175 W. Jackson.

Ostatni Kurs

Jeden z taksówkarzy zajmujących się poszukiwaniem zaginionego kolegi, odnalazł Saleena Ansri, 25, zastrelonego w swojej taksówce "Checker".

Samochód stał na tyłach domu przy 215 W. Goethe. Ansri, wyjechał z bazy w ostatnią środę i od tego dnia wszyscy jego koledzy przeszukiwali miasto w poszukiwaniu zaginionego.

Ansri zginął od strzału w tył głowy, powodem morderstwa był rabunek.

Odrzucono Oferty Na Prowadzenie Parkowisk Na Lotnisku

Władze miejskie zdecydowały się na odrzucenie wszystkich ofert zawarcia umów na prowadzenie parkowisk na terenie lotniska O'Hare. Umowy te złożone były w ramach przetargu.

Decyzja ta oznacza przypuszczenie, że personel miejski w dalszym ciągu będzie zarządzać parkowiskami na lotnisku. W ostatnim czasie parkowiska te stały się obiektem ostrej krytyki. Miasto zarządca będzie nimi prawdopodobnie jeszcze przez następny rok.

W dniu 27 listopada władze miejskie otrzymały siedem ofert — w związku ze złożoną umową na prowadzenie parkowisk, na których można pomieścić 8,800 samochodów. Akcja ta ma celu wprowadzenie bardziej usprawnionego systemu zarządzania parkowiskami.

Najbardziej dogodna oferta złożona została przez firmę Air Terminal Service, Inc. Przedsiębiorstwo to jest filią firmy, która posiada koncesję na rozprowadzanie przyborów sportowych. Istnieją podejrzenia, że przed-

siębiorstwo to posiada powiązania z podziemiem kryminalnym.

Druga z kolei najbardziej dogodna oferta złożona została przez APCOA, Inc., firmę, która prowadziła parkowiska na lotnisku przez okres ostatnich 17 lat, do r. 1972, gdy ujawnione zostały jej poufne powiązania z b. aldermanem Thomasem E. Keane (31 warda).

Mayor Byrne oraz James P. Arnold, miejski agent zakupów, podali do wiadomości, że wszystkie siedem ofert odrzucono. Panuje jednakże pewne zamieszanie odnośnie powodów ich odrzucenia, jak i odnośnie dalszych planów władz miejskich w tym względzie.

Poczynając od marca 1978 r. parkowiskami na lotnisku zarządzał personel miejski. Doszło do tego w momencie, gdy prywatna firma wycofała się. Po ujawnieniu wypadków kradzieży oraz fali krytyki, jaka zaistniała wokół panującej sytuacji, Byrne nakazała oddanie administracji parkowisk na lotnisku — z powrotem w prywatne ręce.

Fala Zimna Dotarła Do Texas

Duże Opady Śniegu Od Kansas Do Alabamy

Fala zimna przyniosła przelotne opady śniegu do Wisconsin, Michigan, północnego Illinois i północnego Indiana. Dalej na południe aż do Zat. Meksykańskiej będzie pochmurno i chłodniej niż normalnie.

Wczorajsze opady śniegu w północnej części stanów Alabama i Mississippi sparaliżowały komunikację na wielu szosach, m. in. na Interstate 65 i Alabama 157.

Wyjątkowo niskie temperatury zanotowano wczoraj w stanach między Mississippi i Górami Skalistymi. W Wichita, Kansas, temperatura spadła do 5 F. poniżej zera. Tak niska temperatura nie była notowana w tym mieście w ciągu 81 lat. Rekordowe niskie temperatury zanotowano również w Texas i innych stanach południo-

wych. W Wichita Falls, Texas było 5 F., w południowej Florydzie temperatura spadła do 50 F., wzdłuż Zat. Meksykańskiej do 30 F.

Kansas, Missouri i Tennessee pokryły się warstwą śniegu grubości od 10 do 15 cali.

Dziś spodziewano się, że temperatura w środkowym Texas wznieśnie się nieco ponad 32 F.

W regionie Wielkich Jezior i stanach północno-wschodnich będzie chłodno dziś i jutro. Temperatura będzie wahała się od 10 F. w północnym Wisconsin i Michigan, do 30 F. w dolinie Ohio. W nocy temperatura spadnie do poniżej 10 w większości stanów północnych. Niskie temperatury utrzymują się w naszym regionie kilka dni.



WASHINGTON. — Prokurator generalny Benjamin Civiletti (L) omawia z marszałkiem Izby Tip O'Neill sprawę skandalu łapówkarskiego w jaki włączonych jest kilku członków Kongresu. (UPI)

Pożary w Uptown

Pożary to fatum ciężące nad dzielnicą Uptown i Edgewater, lecz zbyt częsty widok wyrzucanych z okien płonących materacy czy nieustające wycie strażackich syren zmusiło wiele oficjalnych czynników do zastanowienia się nad przyczynami i zapobieżenia dalszym pożarom, w których giną przecież ludzie.

Jeden z mieszkańców wymienionej dzielnicy, powiedział: "Gdy wchodzę do mieszkania i patrzę w okno na mokre szyby, to nie wiem czy to deszcz, czy strażacy gaszą pożar w moim domu".

Najczarniejszym dniem w historii Uptown, był 29 grudnia ubiegłego roku, kiedy siedem osób znalazło śmierć w płomieniach, jakie ogarnęły budynek przy 4530 N. Malden Ave. Sześć następnych zginęło w pożarze, który miał miejsce 13 godzin później w domu, przy 5406 N. Winthrop, dostownie osiem klatek dalej od miej-

47 Aresztowanych Za Handel Znaczkami Żywnościowymi

W Chicago wykryto działalność szajki trudniącej się nielegalnym handlem tzw. znaczkami żywnościowymi. Jak podały władze federalne, szajka ta zajmowała się nabywaniem i odsprzedażaniem znaczków żywnościowych w Chicago oraz trzech innych miastach amerykańskich. Do tej pory aresztowano w związku z tą sprawą już 47 osób.

Robert Magee, asystent generalnego inspektora działającego z ramienia Dept. Rolnictwa, oświadczył, że inspektorzy śledczy śledzili podróż grupy Amerykanów arabskiego pochodzenia, w czasie ich podróży z Denver do Chicago. Część sprzedawanych przez szajkę znaczków pochodziła przypuszczalnie z kradzieży. Szajka działa nie tylko w Denver i Chicago, ale również i na terenie Nowego Yorku i San Francisco.

Kongresman Dawson Mathis (D-Ga.) powiedział, iż dzięki swej działalności, szajka mogła zebrać miliony dolarów na rzecz Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia (PLO). Władze śledcze — jak przyznał następnie Magee — nie potrafiły jednakże tego nigdy udowodnić.

Magee wspominał o postawieniu w Chicago w dniu 15 stycznia przez federalną wielką ławę przysięgłych — w stan oskarżenia trzech osób, w związku ze sprawą zakupu na sumę \$400,000 znaczków żywnościowych.

Biura i Sądy Nieczynne We Wtorek

Większość miejskich, powiatowych i stanowych biur będzie we wtorek zamknięta — z okazji przypadającego w dniu tym święta, t.j. urodzin Abrahama Lincolna. Będą natomiast czynne sądy i biura federalne.

Przez cały dzień nieczynny będzie ratusz, gmach mieszczący biura powiatowe, ośrodek im. R. Daley, biurowe mieszczące biura stanowe oraz gmach sądów karnych.

Poczta będzie w dniu tym czynna. Urzędy pocztowe będą natomiast zamknięte w dniu 18 lutego.

Szkoły publiczne będą we wtorek zamknięte. To samo dotyczy kolegiów miejskich w Chicago. Niektóre ze szkół katolickich będą również zamknięte, lecz w zasadzie zależy to od decyzji poszczególnych kierowników szkół.

Nowa Oferta Związku Zawodowego Strażaków

W czasie minionego weekendu odbyło się zebranie członków związku zawodowego strażaków chicagowskich. W trakcie zebrania członkowie wyrazili swe poparcie dla wysiłków kierownictwa związku, prowadzącego rozmowy z przedstawicielami władz miejskich. Przywódcy związku zawodowego oświadczyli, że zamierzają podjąć na nowo rozmowy w poniedziałek.

Frank J. Muscare, prezes związku, oświadczył, że po raz pierwszy, w poniedziałek uczestniczyć będzie w rozmowach rozjemca z zewnątrz. Muscare dodał, że związek zawodowy zamierza przedłożyć nowy zespół postulatów.

Przywódcy związku zawodowego wyrazili swe obiektywne ostatecznej oferty władz miejskich, jaka została została w czwartek. Nieliczne zebranie z udziałem 500 strażaków odbyło się w Northwest Builders Hall, pod adresem 4848 N. Central. Inne spotkanie miało miejsce w sobotę na południowej stronie miasta, pod adresem 6072 S. Archer.

W trakcie obu zebrań przywódcy związku zawodowego uzyskali silne poparcie ze strony swych członków. Związek strażaków dąży do podpisania zbiorowej umowy pracy z miastem. Umowę taką obiecała strażakom Byrne zanim jeszcze objęła stanowisko mayor.

Adwokat związku zawodowego strażaków, J. Dale Berry, powiedział, że szczegóły związane z nowymi propozycjami strażaków, będą ujawnione w poniedziałek. Nie są to jednakże propozycje ostateczne, pozostawiają one bowiem nieco miejsca na wypracowania w drodze pertraktacji pewnych warunków.

"Nie jest to nasza ostateczna oferta", oświadczył Berry.

Byrne, która w sobotę zaakceptowała sugestie strażaków — włączenia do rozmów rozjemcy niezależnego, dała w ubiegłym tygodniu do zrozumienia, że nie ma już nic nowego do zaferowania.

Muscare powiedział, że w rozmowach, jakie wznowione będą w poniedziałek w hotelu Bismarck o godz. 10 rano, uczestniczyć będzie Edward Schultz, rozjemca z ramienia stanowczego wydziału pracy.

Kraksa Ciężarówky

Duża ciężarówka przewożąca kontenery, przełamała w pewnej chwili bariery ochronne, okalające autostradę 290 i runęła z wiaduktu na jezdnię Lake St.

W wywróconym pojeździe wybuchł pożar, który ugasili przybyli po kilku minutach strażacy. Wyciągnęli oni także niefortunnego kierowcę, który doznał tylko, obrażeń prawej ręki.

Byrne: Kara Śmierci Dla Podpalaczy

Mayor Byrne oświadczyła w piątek, że zasądzeni podpalacze winni być skazani na karę śmierci. Chodzi tu o wypadki podpalenia, w czasie których mieszkańcy domu stracili życie.

"Sądzę, iż w wypadkach, gdzie chodzi o śmierć sześciu lub więcej osób — przy jednym podpaleniu, winowajcę winna oczekiwać kara śmierci, oświadczyła Byrne.

"Mówimy tu o masowym morderstwie. Ludzie umierają tu paleni żywcem lub uduszeni na śmierć. Nie istnieje kara wystarczająco surowa — za takie przestępstwo."

Poglądy swe wyraziła Byrne w czasie konferencji, na której omawiana była sprawa niedawnego pożaru, jaki strawił budynek pod adresem 5443

Zasłużona Kara

Michael Brown, mieszkaniec Carpentersville, w swym młodym, dopiero 23-letnim życiu zdążył już dobrze posmakować zbrojckiego rzemiosła. Dosięgła go jednak zasłużona kara i w ostatni czwartek został skazany na 24 lata pozbawienia wolności.

Brown odpowiadał przed Sądem Okręgowym powiatu Kane za dwa wtargnięcia do domów, groźenie bronią i uprowadzenie 5 osób w celu uzyskania pieniędzy.

Przestępcę schwytano po pościgu i kraksie, kiedy auto prowadzone przez Browna, zderzyło się z dwoma samochodami policji. Wcześniej, bandyta oczekiwał na parkingu banku w St. Charles, wraz z czterema zakładnikami, podczas gdy piąta ofiara miała wybrać pieniądze z konta i przekazać je kidnaperowi.

Jeszcze przed udaniem się do banku, Brown odebrał jednemu z zakładników \$61. W czasie popełniania przestępstwa, przebywał on na wolności za kaucją, oczekując na rozprawę za podobne wtargnięcie do domu i obrabowanie jego mieszkańców.

Dwaj Zamordowani w Napadzie Na Sklep Jubilerski

Dwaj współwłaściciele Empire Jewelers, 7185 W. Cermak Rd. w Berwyn, zostali zamordowani w czasie napadu na ten sklep. Zginęli Danilo Rodica i Thomas Pavlopoulos z Westchester. Trzeci współnik, siostra Rodica, Linda Manzano z Brookfield została postrzelona w brzuch, ale po operacji w MacNeal Memorial Hospital znajduje się w stanie nie budzącym obaw o życie.

W kilka chwil po napadzie w sobotę po południu policja schwytała uciekającego ze sklepu jubilerskiego, uzbrojonego mężczyznę. Policja otrzymała bowiem sygnał z urządzeń alarmowych, w jakie zaopatrzony jest sklep.

Policja sądzi, że gdy bandyta wszedł do sklepu i sterroryzował właścicieli, coś skomplikowało jego zamiary i zaczął strzelać. Przy zatrzymanym bowiem mężczyźnie, którego nazwiska policja nie ujawniła, znaleziono rewolwer, ale nie miał on przy sobie żadnej biżuterii.

Pożar w Pancake House

Pożar, jaki wybuchł w Pancake House w Wilmette, we wczesnych godzinach porannych, poważnie zniszczył część restauracji. Nikt nie został ranny, ale straty materialne są znaczne. Przyczyną powstania ognia była wada urządzenia podgrzewającego olej w kuchni.

Walka z Podpalaczami

W związku z rosnącą plagą pożarów będących dziełem podpalaczy Biuro Prokuratora Federalnego uruchomiło telefoniczną "gorącą linię" dla osób pragnących przekazać informacje o osobach podpalaczy, obiekcie ataku czy znowie mającej na celu podpalenie.

Telefony do Bureau of Alcohol, Tobacco and Firearms — 886-5441 lub 620-7824.

Telefon policji — 922-2323.

Przywrócona Do Pracy

Illinois Institute of Technology został oskarżony o dyskryminację stosowaną wobec byłego asystenta profesora, tylko dlatego, że asystent... była kobietą.

Oskarżenie wysunął Departament Pracy w Waszyngtonie, natomiast sędzia prawa administracyjnego wydał nakaz przyjęcia z powrotem na to samo stanowisko, pani Helen Cohen, z wszelkimi awansami i zaległymi poborami.

Jak podała w skardze dyskryminowana, była ona omijana w awansach, nagrodach oraz innych przywilejach, podczas gdy mężczyźni zajmujący te same stanowiska, korzystali z wszelkich dobrodziejstw jakie ofiarowywała im firma IIT.

Gdy zaprotestowała, IIT rozwiązała z H. Cohen umowę o pracę.



CHICAGO. — Członkowie Ławy Przysięgłych udają się na salę rozpraw. Przed tutejszym sądem rozpoczął się proces przeciwko John Wayne Gacy oskarżonego o zabicie na tle seksualnym 33 chłopców i młodych mężczyzn. (UPI)